Nr. 68. Środa, 24 Marca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 marca b. r. dyrektorowi pierwszej niemieckiej szkoły realnej państwowej w Pradze, radcy szkolnemu dr. Wilhelmowi Kögler, w uznaniu jego pełnej zasług działalności, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Od dnia 10go do 17go marca b. r. wprowadzono w kraju następujące choroby stadne.

Otręt u koni: w Kuzowicach (pow. przemyślański).

Świerzb u koni: w Pieniakach (pow. brodzki) i w Sadzawce (pow. nadwórniański).

Nosaciznę u koni: w Chmielowie (pow. tarnobrzeski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza waglikowa: w Siedliskach (pow. grybowski).

Świerzb u koni: w Podolu (pow. ...ski) i w Teklówce (pow. tarnopolski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 marca 1886.

Dnia 25 stycznia 1886 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część I dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 1. Obwieszczenie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, względem omycenia nowo-wybudowanego mostu na Dunajcu pod Melsztynem, na gościńcu rządowym Gdowsko-Gorlickim.

Nr. 2. Obwieszczenie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 28 listopada 1885 r., l. 83.593 dotyczące niektórych ułatwień w zastosowaniu istniejących przepisów co do kontroli towarów w pogranicznym okręgu.

Nr. 3. Rozporządzenie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d. 14 grudnia 1885 r. l. 11.484, dotyczące wyłączenia miejscowości Konary, Niecieczа, Podlesie dębowe i Żabno z Przedmieściem i Targowiskiem z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tarnowie i wcielenia ich do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Dąbrowie.

Nr. 4. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 24 grudnia 1885 r., l. 73.552, dotyczące używania piętna dla bydła, które przebyło zarazę płucną.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 marca.

Dzienniki wiedeńskie stwierdzają jednozgodnie, że austryackie Ministerstwo sprawiedliwości nakłania się do przeprowadzenia reform na polu zużytkowania pracy więźniów. Silna agitacya, jaka powstała od pewnego czasu przeciw używaniu pracy więźniów do celów przemysłowych, dała impuls do zastanowienia się nad kwestyą, jaki sposób zatrudniania mieszkańców zakładów karnych, byłby najodpowiedniejszym. Na razie Rząd zgodził się podobno na użycie więźniów przy regulacyi rzek, budowach dróg, osuszaniu bagien i tym podobnych pracach. Aby zaś zapobiedz mogącym ztąd powstać niebezpieczeństwom lub nadużyciom, zostaną wydane następujące przepisy: Więźniowie będą podlegać nadzorowi i karności organów sprawiedliwości i w żadnym razie nie będą mogli być poruczani osobom prywatnym, przedsiębiorcom itd. Władza dyscyplinarna nad pojedyńczemi kolumnami więźniów ma spoczywać w rękach wojskowego komendanta transportu, któremu, oprócz tego, zostanie przydzielona odpowiednia liczba uzbrojonych dozorców więziennych. Dla pomieszczenia więźniów w porze nocnej mają być urządzone przenośne drewniane baraki. Zatrudnieni pod gołem niebem więźniowie, otrzymają inne mniej wpadające w oko ubrania, jednakże takie, aby więzień mógł być z łatwością kontrolowany przez organa nadzorujące. Żywienie więźniów ma się odbywać w sposób praktykowany w wojsku. Więźniowie nie będą mogli być bezwarunkowo zatrudniani wspólnie z robotnikami pozostającymi na wolności. Tym tedy sposobem pojedyńcze kraje uzyskają tanie siły robocze dla wykonywania prac publicznych a natomiast produkcya przemysłowa w zakładach karnych zostanie pozbawioną znacznego kontyngensu robotników, co właśnie odpowie intencyom i życzeniom kół interesowanych.

Na razie z liczby około 700 więźniów, odbywających kary w zakładach, ma być mniej więcej trzecia część użytą do robót publicznych, a reszta zatrudnioną w sposób dotychczasowy w miejscowych warsztatach.

Dzienniki wiedeńskie, witając z zadowoleniem projektowane zarządzenie, wypowiadają przekonanie, iż zawiera ono wszelkie warunki dla uchylenia owych prądów, jakie objawiły się skutkiem agitacyi, prowadzonej przeciw pracy więźniów, i wyrażają nadzieję, że agitacya ta, która wywołała tyle zaniepokojenia, zejdzie obecnie, jako już bezcelowa, z porządku dziennego. Rząd, usuwając od warsztatów więziennych tak wielką ilość rąk, czyni na rzecz życzeń kół przemysłowych cenne ustępstwo, i ma prawo spodziewać się, iż nikt z zapatrujących się poważniej na rzeczy, nie będzie stawiał dalszych żądań, skierowanych n. p. ku temu, aby usunąć całkowicie od warsztatów siły nagromadzone w zakładach karnych. Takie i tym podobne żądania zmierzałyby już wyraźnie do zupełnego zwichnięcia celu kary więziennej, a urzeczywistnienie ich oddałoby najgorsze usługi nietylko społeczeństwu, lecz i samym więźniom, którzy w pracy znajdują wielokrotnie warunki poprawy a zarazem środki do tego, aby po uzyskaniu wolności stać się mogli pożytecznemi członkami społeczeństwa.

Rada państwa.

([illegible]XIII posiedzenie Izby poselskiej.)

Wiedeń, 22 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) [illegible] Smolka zagaja posiedzenie o go[illegible]in. 20.

[illegible] porządku dziennym naprzód drugie [illegible] ktu rządowego o prowizoryum budż[illegible] do końca maja. — Komisya wnosi przyjąć projekt. — Izba uchwala bez dyskusyi.

W dalszym ciągu ogólnych rozpraw budżetowych zabiera głos poseł Aloizy Liechtenstein: W rozprawach budżetowych każde stronnictwo zwykło rozwijać swój sztandar; musi uczynić to i stronnictwo Niemców konserwatystów, aby lud wiedział, czego po nich się spodziewać. Naprzód przedstawię złą i fałszywą politykę Niemców liberałów, a potem prawdziwą politykę naszego stronnictwa. Przez to nie

---

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

X.

(Ciąg dalszy.)

Król bawił się wówczas w Jaworowie, i lubiał tam przesiadywać, i teraz chciał być blisko Lwowa, gdzie Jabłonowski, Hetman wielki koronny, gromadził wojska na ... Król bawił tam z wielkim dworem, przyjechali do niego posłowie rozmaitych potentatów: więc hrabia Waldstein cesarski, Montecucoli hiszpański a Morozyni wenecki, z powinszowaniem wiktoryi wiedeńskiej. Przyjeżdżali też i panowie polscy, którzy przed wojną, nie pochwalali tej wyprawy, po swoich zamkach się kryli, ale teraz, kiedy Król urósł tak bardzo i zadzierzgnął z zagranicznemi dworami, pospieszali z gratulacyami, jako to zwykle do szczęśliwych wszyscy się garną. Na mały czas taki ścisk zrobił się w Jaworowie, że Królowa sobie to sprzykrzyła i wyjechała do Wyżniej, aby tam spocząć, póki się ta nawała nie przeminie. Król zaś, niepomału uradowany, że przecie raz wszyscy do niego się garną, tem chętniej gości przyjmował, aby się z każdym trochę ucieszyć. W tę chwilę właśnie Kasztelan przyjechał, tem radziej przez Króla przyjęty, ile że przy jego boku kampanię węgierską odprawił kampanię i wytrwał przy nim do końca. Kasztelan z tej łaskawości skorzystał, i zaraz wspomniał Królowi o Abrahamie. Król, usłyszawszy jego nazwisko, zakrył twarz obydwiema rękami, zaczął się trząść z niecierpliwości i gniewu, bo gniew miewał niepowściągliwy, i zawołał:

— Ten to jest szelma, co mnie pod Parkanami zbeszcześcił! Bij-że, kto w Boga wierzy!

Potem westchnął głęboko i zawołał żałośliwie:

— Nie mam ja przyjaciół, jak widzę, kiedy ten infamis jeszcze chodzi po świecie!

Zaczem jeszcze Kasztelan musiał go mitygować, mówiąc:

— Miłościwy Królu! Mamy wszyscy w Bogu nadzieję, że on zasłużonej kary nie ujdzie. Ale na czas zebrał sobie słuszny poczet hołoty, którą tej i uzbroił, a my tam w tym kraju bezbronni.

— Jakto? — wołał Król niecierpliwie — a czyż to już nie masz sprawiedliwości w tej Polsce? czy nie masz sądów? a któż-to tam jest Starostą w Sanoku? czyż nie powinien był już zaraz ogłosić go infamisem i wydać wyrok banicyi na niego? czyż-to już i za obrazę majestatu nie masz kary w tej Polsce? Boże! Boże! co to za czasy i jacy-to ludzie!

Kasztelan zaś na to:

— Miłościwy Królu! Starostą w Sanoku jest Imć pan Dzierżek, wierny sługa królewski. Ale trudnoż miał sąd skarżać na niego — bez zaskarżenia.

— Juści ja go skarżyć nie będę! — rzekł na to Król trochę spokojniej, ale zaraz dodał do tego: — Ale przecież Dzierżek ma swego instygatora. A świadków nie braknie, boć i Waść sam byłeś tam świadkiem. Jeżeli takich zbrodni będziecie dopuszczać, jeżeli kaźdem szelmie wolno mnie będzie obrażać beskarnie, to jakżeż wy regaliści, wy moi wierni, możecie po mnie wymagać, abym utrzymał powagę Królewską? Ja służę ojczyźnie mojem zdrowiem i mieniem, pracuje jak prosty żołnierz a moje dobra zastawiam, abym miał czem wojsko wyżywić — a tu lada włóczęga imię moje bezcześci i nie masz jednego człowieka, coby ujął się za mną i pomścił zniewagę.

Król skarżył się dalej w ten sam sens a ze wszystkiego co mówił, widać było, że jeszcze tego nie strawił, iż go wszyscy opuścili we czwartek pod Parkanami i żywo pragnął, ażeby sądy postanowiły choć jedno *exemplum*. Fredro także był tego zdania, ale go bardzo niemile dotknęła ta uwaga, zrobiona przez Króla, że on był świadkiem obrazy majestatu popełnionej przez Abrahama. Juźci to co innego być oskarżycielem a co innego świadkiem, ale jemu i to nie było do smaku. Starał się więc rozmowę odwrócić od tego punktu i rzekł:

— Człowiek ten jeszcze innych zbrodni jest winien, jakoż tak rozumiém, że się to niebawem oprze o sądy. Ale tymczasem grozi nam wielkie niebezpieczeństwo, bo on uzbrojony a my z gołemi rękami.

Tu Kasztelan wyłożył Królowi rzecz całą tak samo, jak Biskupom w Przemyślu, a skończył na tem, że prosi tylko o jedną chorągiew, albo nareszcie choć o dwiescie dragonów. Ale Król ani sobie dał mówić o tem.

— Czyś Waść oszalał, mnie wojsko zabierać? Ażaż-to nie wiesz, z jaką garsteczką ciągnę na Turków? A i ta garsteczka jeszcze się nie zebrała. Nie może to być. Brońcie się sami, przecie was tam jest dosyć.

Tak więc nigdzie nie można było doprosić się zbrojnej pomocy, ani u władzy duchownej, ani u świeckiej. Co widząc Kasztelan, dał jeszcze inny obrót rozmowie i rzekł:

— Przecie Miłościwy Pan mógłby nam choć czém inném w tem niebezpieczeństwie dopomódz.

Ten Kitajgrodzki jest Podstarostą w Starostwie Krośnieńskiem za nominacyą Hetmana polnego. Pisałem ja do Sieniawskiego jeszcze przed wojną, aby mu tę komendę odebrał, ale Sieniawski, choć przyrzekł, przecie mi nie dotrzymał. A potem, w piątek po pierwszej bitwie pod Parkanami, jak mi to powiadano, jeszcze Zwierzchowskiemu dał rozkaz, aby go nazad wziął do chorągwi.

— Sieniawski dał taki rozkaz? — zawołał Król. To już mnie na złość. Boże! Boże! nigdy człowiek nie wié, gdzie ma nieprzyjaciół. Gdyby żył, nigdybym tego mu nie darował. Ale już stoi przed Bogiem, niechże mu Pan Bóg przebaczy.

— Otóż teraz, — mówił dalej Kasztelan, — Starostwo to, jako jeszcze nikomu nie konferowane, jest w dyspozycyi Królewskiej. Rozumiém więc, że teraz możnaby Kitajgrodzkiego złożyć z tego urzędu.

— Ah! to co innego! — zawołał Król i krzyknął zaraz na pokojowca: — Wołaj mi tu Xiędza Podkanclerzego.

Wtem przyszli zagraniczni posłowie, pytając się w antykamerze, ażali się mogą Królowi pokłonić. Król zaraz ich przyjął, ale jak tylko wszedł Xiądz Podkanclerzy, rzekł do Kasztelana:

— Zabaw-no Waść tych Ichmościów w drugich pokojach, póki się z Xiędzem Podkanclerzym nie namówię.

Fredro więc poszedł z posłami do przyległego pokoju a Król został się z Podkanclerzym. Kasztelan był bardzo ciekawy słyszeć, jakie tam Król swojej kancelaryi wydawał rozkazy i jak mógł najczęściej do drzwi się zbliżał, ale słyszał tylko urywane wyrazy bez związku.

…ę ani drażnić, ani pouczać przeciwni…, lecz tylko własnym przyjaciołom poli…cznym przedstawić namacalnie błędy, jakich wystrzegać się trzeba, pragnąc sukcesów.

Po roku 1860 stronnictwo liberalne miało cel potrójny: zcentralizować, zgermanizować, wykorzenić chrześciaństwo. Chcąc cząstki przykuć silniej do środka państwa, usiłowało skrępować je i pozbawić wszelkiego ruchu, choć swobodny ruch członków stanowi o zdrowiu całego ciała. Zamiast zadowolić się naturalną przewagą niemczyzny, chciało stworzyć dla niej sztuczny przywilej przez upośledzenie innych ludów. A ponieważ ożywcze czynniki tego stronnictwa po większej części wyrzekły się wiary ojców naszych przeto chciało wyprzeć Kościół ze szkoły, z małżeństwa i z wielu innych dziedzin życia publicznego, do których Kościół mocą Bożego posłannictwa swego słuszne ma prawo. *Brawo! brawo! z lewicy*).

Gdyby stronnictwo to było podzieliło sobie punkta programu swego na różne czasy, gdyby wprzód z Kościołem, a potem dopiero z ludami było chciało się rozprawić, lub odwrotnie, nie byłoby upadło ani tak nagle, ani tak zupełnie. Między Czechami, Polakami i Słoweńcami jest wielu liberałów, szczególnie w stanie średnim; ale wobec ogromnej doniosłości walki między śmiertelnymi ludźmi a wiecznemi instytucyami, liberali słowiańscy odroczyli tę walkę, aby nie rozdwajać ludu swego, którego wielkość leży im na sercu; a ta rozważność wydała dobre owoce, bo z czasem nauczyli się cenić Kościół dla jego wierności traktatom i zamiłowania pokoju; poznali go jako troskliwego stróża i opiekuna narodowości. Liberali słowiańscy umiłowali lud swój więcej od teoryj swoich; poświęcili teorye powodzeniu. (*Huczne brawo! z prawicy*). Jeśli zaś Niemcy liberały nie chcieli brać przykładu z liberałów słowiańskich, to niechżeby byli wzięli sobie Węgrów na wzór. Na Węgrzech także panuje zdawna liberalizm nieprzychylny Kościołowi katolickiemu, ale liberalizm węgierski zawsze potrafił zrezygnować, gdy Kościół podnosił się do obrony, bo przewodzili mu i przewodzą mężowie stanu, podczas gdy nasza lewica wydała wprawdzie świetnych mowców, ale nie wydała ani jednego znaczniejszego męża stanu. (*Wesołość na prawicy*).

Albo na odwrót: mogło było stronnictwo liberalne z podwójnym impetem uderzyć na Kościół, a szanować tymczasowo swobody ludów słowiańskich i prawa królestw i krajów. W takim razie może byłoby zyskało nawet sprzymierzeńców między liberałami słowiańskimi. Może kto z lewicy odpowie, że nie pozwalała na to troska o potęgę państwa. Otóż, jeżeli nie umiecie wyobrazić sobie potęgi tej bez centralizacyi, to własna tylko wasza wina, a nie Austryi, której historya na każdej stronicy sprzeciwia się temu zdaniu. (*Huczne brawo! z prawicy*). A jeśli niechętnie historyę tę czytacie, spojrzyjcie na księcia Bismarcka, który pod względem pojęcia jedności jest więcej kompetentny niż wy wszyscy razem, a który zjednoczył Niemcy bez naruszenia praw udzielności królestw i krajów, które do Rzeszy niemieckiej należą, i wystąpił nawet przeciw centralizującemu parlamentowi niemieckiemu w obronie partykularyzmu. (*Brawo! brawo! z prawicy*). Nie poszliście ani jedną, ani drugą drogą. Odepchnęliście od siebie liberałów słowiańskich, własny zaś lud niemiecki rozdwoiliście ustawami wyznaniowemi i szkolnemi. A teraz stoicie osamotnieni i oskarżacie losy. (*O nie! z lewicy*).

My, Niemcy konserwatyści musimy inaczej postępować. Trzeba nam nie tylko przeciwników odpierać, lecz i sprzymierzeńców do siebie przywiązać. Nasze stronnictwo, jeśli chce samo znaczyć coś w państwie, musi liczyć się z innemi czynnikami potęgi państwa. W Austryi bezwględność w polityce nigdy nie przydała się na nic. Nasze stronnictwo musi być katolickie, austryackie i niemieckie. (*Głosy z lewicy*: niemieckie na ostatek!) Tak jest, takie jest następstwo naszych właściwości; ale wyższy punkt widzenia nie wyklucza niższego, lecz obejmuje go; i dla tego możemy być równie dobrymi Austryjakami, jak Niemcami, jak i katolikami. (*Brawo! brawo! z prawicy.*)

Wyznajemy jawnie, że niewzruszonym środkowym punktem systemu naszego jest chrześciaństwo. A ponieważ o fundamentalnem znaczeniu jego dla pomyślności ludów jesteśmy przekonani, przeto nie zadowolimy się wyznawaniem go tylko w półcieniu katedry, lecz wyniesiemy je na ulicę wniesiemy je do ustaw, do instytucyj publicznych. (*Brawo! z prawicy*). Na chrześciańskiej podstawie zbudujemy organizacyą społeczną, prawo roboty i stanów i wychowanie młodzieży. Ale pozostaniemy też dobrymi Austryakami; a ponieważ Rzesza nasza nie może żyć bez równouprawnienia swych ludów, przeto je chętnie, dobrowolnie i bez zastrzeżenia uznany. (*Brawo! z prawicy*). Nie Niemcy i nie Słowianie panować mają w Austryi, lecz dziedziczna Dynastya, która wszystkich równo umiłowała. (*Brawo! brawo! z prawicy*). Ale i dobrymi Niemcami pozostaniemy. Punkt ten niewątpliwie zainteresuje lewicę, więc nieco szerzej o nim. Przedewszystkiem co się tyczy polityki zagranicznej, jesteśmy za przymierzem z Niemcami i pragniemy, aby stało się nierozerwalnem. Nie moglibyśmy być za tem czego żądano z lewicy, żeby zratyfikowały to przymierze i inartykułowały do ustaw parlamenty nasz i berliński, bo co parlamenty przyjmują, mogą też odrzucić, a tegobym ja nie chciał. Jestem głęboko przekonany, że polityka zagraniczna należy wyłącznie do Korony i jej doradców bo wymaga szybkich decyzyj i dyskrecyi (*Brawo! z prawicy*). Zapewniam was, że owa mniejszość, która w dyskusyi o okupacyi Bośni i o traktacie berlińskim zaczepiała fakta dokonane i niezmienne, ośmieszyła się przed Bogiem i światem. (*Protestują z lewicy*). Co się tyczy polityki wewnętrznej, stronnictwo liberalne zarzucało nam Niemcom konserwatystom zdradę na ludzie niemieckim. Mimo to pozostało się nam zaufanie tego ludu i możemy w nowych wyborach zyskali jeszcze więcej gruntu pod nogami. (*Przeczą z lewicy*). Nawet w Wiedniu zaczyna panować inne pojmowanie kwestyi narodowej, niż panuje na lewicy. Albo zarzucicie nam, że cały Tyrol, Vorarlberg, Salcburgya, Górna Austrya i większa część Styryi, słowem połowa ludności niemieckiej w Austryi składa się z odstępców — a byłoby to twierdzenie za daleko posunięte — albo przyznacie nam, że my konserwatyści jesteśmy równie dobrymi Niemcami, jak wy liberały. Tak jest, bo i nam wiele na tem zależy, żeby zachować i ustalić tradycyjne stanowisko ludu niemieckiego w Austryi.

Całą kwestyą narodową podzieliłbym na dwie części: ogólną i szczegółową. Co się tyczy stanowiska Niemców w ogóle, w państwie, rzecz jasna, że nasza przewaga wskutek liczby, zamożności kultury i pochodzenia Dynastyi, jako też położenia stolicy, jest nam zabezpieczoną na zawsze; ale więcej jeszcze zabezpiecza nam ją konieczność, w jakiej znajdują się ludy słowiańskie, że w sprawach tyczących się całości państwa, muszą posługiwać się językiem niemieckim, jako środkiem porozumienia. (*Brawo! z prawicy.*) Wnioski językowe lewicy, choć może nie chcą prowokować, można jednak uważać za prowokacyjne (*Brawo! brawo! z prawicy.*) Jeżeli Słowianie sami dadzą gwarancyę, że uczyć się będą po niemiecku, będzie to z ich strony czyn niepospolitej mądrości, bo wytrącą przeciwnikom idei federacyjnej najskuteczniejszą, ale i ostatnią broń z ręki. Co się tyczy szczegółowo stanowiska mniejszości niemieckiej w Czechach, Rząd dotychczas spełnił pierwszą część zadania swego w sposób zadowalający; jak dobry policyant rozerwał powaśnionych. Pozostaje mu spełnić część drugą, zadanie męża stanu, który usuwa przyczynę waśni. Rząd sam będzie musiał jąć się rozwiązania kwestyi narodowej w Czechach, a to przez przywrócenie, ze stosownemi zmianami, czeskiego prawa politycznego (*aha! z lewicy*), z jednej strony, a z drugiej strony przez zaprowadzenie w sejmie czeskim głosowania kuryami narodowemi, tak znanej *itio in partes*, aby mniejszość była zabezpieczona od przegłosowania. Za panowania liberałów, mniejszość niemiecka w Czechach wywierała — temu nikt nie zaprzeczy — pewien ucisk, a teraz lęka się odwetu i dla tego nie zgodzi się na rozszerzenie autonomii, dopóki nie będzie miała owej gwarancyi przeciw przegłosowaniu. — Tu mowca szeroko jeszcze omawia sprawy czeskie. Godząc się na rozporządzenie językowe jako słuszne, uważa bezwzględnie przeprowadzenie utrakwizmu językowego w urzędach za przedwczesne jeszcze, bo urzędnicy niemieccy dotychczas nie mogli wyuczyć się po czesku. Utrakwizm ten najlepiej przeprowadzi się zwolna w ten sposób, że się stanowczo oświadczy, iż niemieccy kandydaci na urzędy, będą ustanawiani jedynie w okolicach niemieckich, że przeto karyera ich będzie powolna i ograniczona. Wtedy sami zaczną uczyć się po czesku.

Mowca kończy temi słowy: Tylko czas uleczy nas od namiętności narodowych, ale wcześniej, niż nam się zdaje. Idea narodowa jest wielka i potężna. Obalała i wznosiła trony, budowała i rozbijała państwa, przeszła całą Europę z tryumfem i wszędzie pozostawiła ślady zwycięstwa swego. Ale oto już przeszła swój punkt szczytowy, zaczyna rozdrabniać się i ustępować innej idei; nigdy zaś nie zdarzyło się w historyi, żeby ludzkość zajmowała się dwiema ideami naraz. Tą nową ideą jest kwestya socyalna, która stuka już do bram naszych. Za dziesięć lat kwestya narodowa już na drugim planie znajdować się będzie, a reforma społeczna zajmie naszą uwagę w zupełności. Parlamenty Europy, czy zechcą, czy nie zechcą, zamienią się na laboratorya socyalne, w których manipulować będziemy cennemi, ale niebezpiecznemi materyami. Od rozumu i doświadczenia naszego zależeć będzie, czy żywioły te złączą się w piękne kryształy, czy też rozpadną się w nieforemny chaos. Wielka będzie odpowiedzialność nasza, ale większy sukces od owego, o którym alchemiści niegdyś marzyli. Dawszy bowiem ludowi zadowolenie, a robocie sprawiedliwą zapłatę, zrobimy z kamienia rzeczywiście złoto. (*Rzęsiste, przeciągłe oklaski z prawicy.*)

Pos. **Pickert** w bardzo długiem, a raczej rozwlekłem przemówieniu polemizuje przeciw wywodom preopinanta w sposób drobiazgowy, dowcipkujący. Zwracając się przeciw polityce gabinetu hr. Taaffego, przyznaje, że intencya nie była tak zła, ale rozwój jej jest inny; Rząd się pomylił w swych przypuszczeniach; frakcye prawicy popchnęły go dalej, niż sam chciał pójść. Tu mowca powtarza naturalnie zarzuty o targach między Rządem a popierającemi go frakcyami, o ustępstwach i naturalnie także przytacza kolej Podkarpacką, sprawę procesu Kamiński *contra* Schwarz i t. d. Na uwagę zasługuje tylko ostatnia część wywodów. Mowca powiada: Narodowa skromność Niemców skończyła się od czasu wielkich zwycięztw niemieckich w r. 1870 i 1871 i utworzenia Rzeszy niemieckiej. Niemcy austryaccy niestety nie uczestniczyli w tych czynach, ale wynikło z nich dla Niemców austryackich inne piękne zadanie, do którego powołani są historya, kulturą, liczbą i siłą podatkową, t. j. zająć w Austryi stanowisko przewodnie, jakie Madziarzy zajmują na Węgrzech System teraźniejszy odmawia im tego; dla tego też Niemcy austryaccy zadają sobie pytanie: na cóż nam przydało się, żeśmy zawsze działali tylko w interesie państwa, a nigdy dla narodowości naszej? Jesteśmy wyparci z wszystkich pozycyj. Nauczyliśmy się jednak od przeciwników, i jak Czesi i Polacy od wielu lat, tak i my teraz stawiamy interes narodowy na pierwszym planie. Stronnictwo niemieckie narodowe, które w obronie niemczyzny nigdy nie odłączy się od stronnictwa niemiecko-austryackiego, dąży do zespolenia tych krajów austryackich, które należały dawniej do Związku niemieckiego, a to jako osobnej organizacyi, a to w celu trwałego prawnopolitycznego i ekonomicznego powiązania z Rzeszą niemiecką. Nie niemczyzna [illegible] lecz słowiańszczyzna i federalizm są Austryi niebezpieczne; skoro bowiem [illegible] jednej, lecz są różne narodowości słowiańskie, więc zeslawizowanie Austryi [illegible] jej rozkawałkowanie. Niemcy [illegible] wytrwają w swych przekona[illegible] znów dostaną się do wład[illegible] także o przeprowadze[illegible] dają ufność w [illegible] młodzieży, k[illegible] mu myśli i czu[illegible] nie, niż gener[illegible] *lewicy.*)

Pos. Ton[illegible] nem sumieniem [illegible] tem dla Rządu te[illegible] szczęściem dla Au[illegible] Rząd z łona pew[illegible] korzystałby z władz[illegible] ród czeski [illegible] w ogólności jed[illegible] towi hr. Taaffego, wierny wzniosłej zasadzie [illegible] że Austrya ma być warownią wol[illegible] Pozostaje tylko życzyć [illegible] stkich jej ludów. Pozostaje tylko życzyć [illegible] bie energiczniejszej czynności ze strony [illegible] du, nie troszczącej się o krzyki przeciwni[illegible] ków. W budżecie tegorocznym upragniona gorąca równowaga wydatków z dochodami nie zachodzi jeszcze, ale nie trzeba zapominać, że trudno w siedmiu latach zmazać skutki nierządnej gospodarki poprzednich dziesiątków lat. Mowca przechodzi do polemiki przeciw mowcom z lewicy. Pos. Eigerowi odpowiada, że jego życzenie, aby powstał lepszy rząd, podziela niewątpliwie sam gabinet hr. Taaffego, który byłby dość patryotyczny, żeby ustąpić miejsca rządowi z opozycyi, gdyby nie był przekonany, że ten rząd byłby gorszy. Przeciw pos. Hallwichowi mowca bierze w obronę namiestnika w Czechach, i to zabiera mu wielką część długiej mowy. Pomijamy te szczegóły i szczególiki. Na wzmiankę tegoż posła o pielgrzymce do Moskwy odpowiada, że też dyplomatyczny reprezentant Austryi u dworu carskiego przeciw udziałowi Czechów w uroczystościach, nie miał co nadmienić. [illegible]

Król mówił:

— Uciekł najpierwszy.... znieważył majestat Królewski.... słowa jego słyszeli Fredro, Matczyński, Starosta Łucki, Piekarski, Ustrzycki.... ja sam, co niniejszem zeznaję.... odsądzić od czci i wiary.... dziś jeszcze to posłać konnym kuryerem do Dzierżka, na dzień i noc.

Potem rozmawiał jeszcze mało niewiele z Podkanclerzym i zaraz szedł do pokojów. Ale już nic nie wspominał o tej sprawie, tylko zaprosił Imć pana Fredrę, aby czas jaki pobawił w Jaworowie, gdzie jest bardzo zacna kompanija. Kasztelanowi ziemia paliła się pod nogami, bo się bał o żonę i dzieci, ale nie mógł odmówić Królowi i zabawił kilka dni z Jaworowie. —

Jak tylko Kasztelan wyjechał z Hoczwi, Xiądz Kantor z Borowskim żywo zajęli się Abrahamem — a Mleczko z Mrukiem szczerze im pomagali. Wszyscy chcieli go zgubić, tak zgubić, aby już nigdy nie powstał na nogi; na to była zgoda, ale nie było zgody na środki. Ten mówił to, drugi owo. Jeden chciał, aby siedmiu szlachty przysięgło, bo takie tam miało być prawo kiedyś za czasów Bolesławowskich, drugi powiadał, że trzech świadków wystarczy, trzeci zaś był zdania, że trudno tam wymagać świadków szlachciców, gdzie mieszkańcy są żydzi. Jeden tylko Mleczko głowy sobie nie łamał, zapewniając na parol żołnierski, że postawi siedmiu świadków szlachciców. Jednak Borowski się na to nie zgodził, tylko taką wydał decyzyę:

— Pojadę ja sam do Balogroda, jako Sędzia zdejmę z żydów protokół, wezwę na świadków Hołubowskiego i Mleczka, bo jeden ma juryzdykcyę cywilną a drugi wojskową, ci potem przysięgną: jeno potrzeba, aby woźny był przy tem.

Tak się też stało, tylko cokolwiek czasu stracono. Bo naprzód, Hołubowski nie chciał się mięszać w tę sprawę, póki Rafał nie wyjedzie, a woźny także dopiero w kilka dni przyjechał, jednak do tygodnia śledztwo skończono, zaczem Xiądz Kantor z Borowskim pojechali do Sanoka do Dzierżka, za nimi zaś Mruk, Hołubowski i Mleczko.

Przyjechawszy do Sanoka, dowiedzieli się, że Imć pan Starosta bawi się na wsi, ale było to niedaleko. Dzierżek miał swą urzędową rezydencyę na zamku Sanockim, ale posiadał wieś Pakoszówkę z przyległościami, o małą milkę od Sanoka odległą, i tam najchętniej przebywał. W Pakoszówce było podówczas bardzo stare dworzysko ale obszerne i trochę obronne, bo otoczone wałami i częstokołem. U wjazdu widać było bardzo wiele budynków a po dziedzińcu liczna kręciła się służba, bo Dzierżek żył wielkim dworem; za dworzyskiem zaś roztaczały się bardzo obszerne ogrody i sady, z wielką starannością pielęgnowane od wieków. Kiedy Borowski z Xiędzem Kantorem zajechali przed ganek, zaraz ich obskoczyła cała zgraja pajuków, dragonów, bośniaków, kozaków, i prawie na rękach ich wynieśli z powozu.

— Pan Starosta jest w domu? — zapyta Xiądz Kantor.

— Starosta jest, ale chor, od kilkunastu dni nie domaga na nogi, właśnie go Bernardyni kurują.

— Zapowiedźcież nas jegomości ażali nas przyjmie.

Słudzy wybiegli i niebawem wrócili, mówiąc:

— Jegomość prosi.

Jakoż zaraz wiedli ich do ogrodu. W ogrodzie była wielka ulica lipowa, lipy tam stare i rozłożyste, sadzone pewnie jeszcze czasu pierwszych Jagiełłów, ulica więc była zacieniona jak namiot, ciągnęła się jakie pięćset kroków albo i więcej a kończyła się rondlem, który już cale wyglądał jak sala balowa, bo też czasem, kiedy Starosta jaki festyn wyprawiał, sto par w niej tańcowało. W tym rondlu siedział Starosta na wózku, obłożony safianowemi poduszkami a nogi miał muzułbasem nakryte, koło niego stolik a na nim dzban wody. Zaś naprzeciw niego, pod drugą ścianą lipową, siedziało dwunastu bernardynów w półkolu, przed nimi stoły a na nich sowite dzbany i słuszne szklenice. Bernardyni jakieś tam miserere chórem śpiewali i miodem swój śpiew popijali, Starosta ich słuchał, czasem im półgłosem wtórował, a zresztą się wodą zakrapiał. Za rondlem zaś w krzakach stał Michał Starościc na czele swojej kapeli i kiedy Bernardyni jedną kantyczkę skończyli, on dawał znak smyczkiem swym muzykantom i grał jakąś sztukę, czasem kościelną a niekiedy wesołą. Kiedy Xiądz Kantor z Borowskim zbliżyli się do Starosty, on do nich zawołał wesoło:

— Wszelki duch chwali Pana Boga! Ciebie jak ciebie, mój kochany Kantorze, jeszcze można gdzie dojrzeć, ale już pierwejbym się śmierci spodziewał, niżeli widzieć Borowskiego u siebie. Już to tam musi się kędyś świat walić w gruzy, kiedy on się wyruszył ze swojej pustelni. Siadajcież koło mnie, bo ja się jeszcze ruszyć nie mogę dla tej przeklętej podagry. Czem-że wam służyć? winem czy miodem, a może małmazyą, choćby też i petercymentem, bo u mnie jest wszystkiego na wybór.

— Wina się napijemy, — rzekł Kantor — bo miód nogom szkodzi, zwłaszcza gdy stary.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

...tylą przypomina lewicy wycieczkę Niemców do Drezna, podczas której jeszcze na terytoryum austryackiem podarto chorągiew austryacką; a z dzienników niemieckich wiadomo, że w Dreźnie ktoś z Niemców austryackich w toaście powiedział, iż Cesarzowi austryackiemu uiszcza się z obowiązku, a cesarza niemieckiego i Bismarcka uwielbia i kocha. (*Pos Strache:* to ja miałem powiedzieć, ale to kłamstwo!) Pos. Mengerowi, który erę Taaffego nazwał erą panowania słabej siły podatkowej nad wielką siłą podatkową, odpowiada mowca, że gdyby zarozumiałość i buta były opodatkowane, wtedy pos. Menger miałby słuszność. (*Huczne brawo z prawicy.*) Polemizując z mową Pickerta mowca także odzywa się do młodzieży, aby pozostała wierną swej narodowości niemieckiej i czeskiej bez wzajemnej nienawiści; wtedy przygotuje sobie dobrą przyszłość i lepsze będzie w tej Izbie wzajemne porozumienie, niż jej ojców. (*Oklaski z prawicy*)

Poseł Tomaszczuk dowodzi, że rdzeń ogólnego sprawozdania komisyi budżetowej, to jest, argumentacya o coraz większem polepszaniu się sytuacyi finansowej, rozmija się z prawdą. Mowca opiera ten dowód przeważnie na zarzutach, iż wydatki rozmyślnie są za nisko preliminowane, a dochody za wysoko, słowem, że zachodzi tu rozmyślna mistyfikacya. Ponieważ mowca sam nie prostuje liczb preliminarza własnemi liczbami, przeto zarzuty te, będące co najwięcej domyślne, są poprostu nieuchwytne, i pominąć je możemy, zwłaszcza, że nie po raz pierwszy są wygłaszane. Polityczna część wywodów jego tyczy się niezadowolenia Słoweńców i Włochów z rządu teraźniejszego, co dowodzi, że cele rządu nie są dobrze znane wszystkim organom jego i przy systemie teraźniejszym nie mogą być znane. Dalej krytykuje postępowanie rządu w Czechach; oświadcza się za ...kiem językowym i w ogóle za zachowaniem w Austryi piętna kultury niemieckiej, ale z zupełnem poszanowaniem równouprawnienia wszystkich narodowości. (*Oklaski z lewicy*).

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz 3 m. 45. Następne jutro.

Z koła polskiego.

Na posiedzeniu Koła poselskiego polskiego w dniu 17 marca przedłożył naprzód przewodniczący p. Jaworski pisma do Koła nadesłane, z których petycyę wiecu rolników w Przemyślu zebranego, w sprawie obmyślenia środków w celu usunięcia przesilenia ekonomicznego w kraju naszym, przekazano ... ekonomicznej Koła, a petycyę wydziału pow. limanowskiego, o budowę drogi żelaznej z Dobry do Wieliczki, polecono ...skim członkom komisyi kolejowej izbowej.

Przed przystąpieniem do roztrząsania ...ego przedmiotu będącego na porządku dziennym obrad Koła, którym było: jaki ... i w jakim kierunku wezmą posłowie ... w ogólnych rozprawach nad budżetem ... zawiadomił Koło p. Smarzewski, że złożył mandat do komisyi budżetowej, po ukończeniu przez nią głównego zadania. — Poseł Hompesch uczynił wniosek, aby wystosować interpelacyę do Ministerstwa rolnictwa z powodu, że przyjął do służby państwowej przy temże Ministerstwie inżyniera, ...cego pruskim poddanym, podczas gdy ... wielu obywateli austryackich z odpowiednią kwalifikacyą. Po dłuższej rozprawie, w której przedstawiono, że interpelacya taka może mieć skutek ujemny, uchwalono na wniosek ks. Czartor...skiego, odroczyć rozstrzygnięcie ... aż do przedłożenia ... dokładniejszych.

... Koło na wniosek p. ... ...ecić polskim członkom ... izbowej, aby poparli ... ...dorów-Rohatyn ... polecić ... członkom komisyi budżetowej izbowej, aby popierali petycyę Rady miasta Krakowa o przyjęcie na budżet Państwa wydatków na utrzymanie szkół przemysłowych w Krakowie, lub o zasiłek w tym celu ze skarbu Państwa. Wreszcie Koło postanowiło głosować w Izbie za wyborem do komisyi dla ułożenia pragmatyki służbowej dla urzędników niesądowych, następujących posłów polskich: Mochnackiego, Gniewosza, Sawczyńskiego, Czajkowskiego Wład. i Stadnickiego.

Poczem Koło przystąpiło do poufnych obrad co do udziału posłów polskich w rozprawach ogólnych w Izbie poselskiej nad budżetem i w rezultacie tych obrad uchwaliło: 1) posłowie polscy wezmą udział w rozprawach w kierunku który wskazano; 2) do zabrania głosu w tym kierunku wybrano pp. Czartoryskiego, Czerkawskiego, Dzieduszyckiego, Hausnera i Madejskiego.

Koło pos. polsk. na posiedzeniu dnia 21 marca z pomiędzy pism przedłożonych przekazało petycyę wydz. powiat. tarnowskiego w sprawie uregulowania podatku domowo-czynszowego ekonomicznej komisyi Koła, a do Izby wystosowaną petycyę zwierzchności gminnej w Horodence w sprawie święcenia niedziel polsk. członkom komisyi przemysłowej izbowej.

Poczem przystąpiono do szczegółowych rozpraw nad przedłożonym Izbie przez jej komisyą budżetem na rok 1886. Przy roztrząsaniu z kolei rozdziału 7 wydatków Ministerstwa spraw wewnętrznych uchwalono na wniosek p. Romaszkana, wnieść w Izbie rezolucyę wzywającą Rząd, aby w każdym powiecie w Galicyi ustanowiono posadę lekarza powiatowego, oraz aby w przemówieniu w Izbie wykazać potrzebę, iżby liczbę weterynarzy w kraju naszym pomnożono. — Do przemówienia w Izbie, w tym przedmiocie upoważniło Koło p. Romaszkana.

Poseł Lewakowski wniósł aby wyznaczono mowcę, któryby w rozprawie budżetowej przy rozdziale 7, tytule 1 *Central Leitung* zabrał głos i domagał się zamianowania we władzach centralnych przy Ministerstwach większej liczby urzędników polaków. Przewodniczący p. Jaworski przedstawił, że skuteczniejszą drogą do osiągnienia tego celu, niż przemowa w Izbie, będzie danie upoważnienia prezydyum Koła, aby popierało tę sprawę na drodze rokowań z Prezesem Ministrów, i Ministrem Ziemiałkowskim. Wniosek p. Lewakowskiego uchylono i przyjęto wniosek p. Jaworskiego.

Wreszcie na wniosek posła Chrzanowskiego uchwalono, aby przewodniczący Koła z przybraniem dwóch członków Koła udał się w deputacyi do Prezesa Ministrów i Ministra Ziemiałkowskiego z zapytaniem, kiedy Rząd wniesie do konstytucyjnego traktowania w Izbie ustawą o regulacyi rzek w Galicyi.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Jak wiadomo z doniesienia telegraficznego, komisya wojskowa Izby deputowanych ukończyła już szczegółowe obrady nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu i przyjęła cały projekt ustawy z małemi zmianami, które jednak nie dotykają ani ducha, ani tendencyi przedłożenia rządowego.

Według sprawozdania, jakie odbieramy teraz o przebiegu obrad, przy dyskusyi nad §. 5, mianowicie pierwszemi dwoma jego ustępami, które brzmią: „Pospolite ruszenie może być wyjątkowo, gdy stosunki tego wymagają, użyte po za granicami państwa, lecz jedynie na mocy upoważnienia udzielonego oddzielną ustawą państwową.“ „Jedynie w razach, gdyby ze zwłoki mogło niebezpieczeństwo wyniknąć, może być takie użycie pospolitego ruszenia nakazane przez Monarchę, pod odpowiedzialnością Rządu, jednak z obowiązkiem podania tego następnie Radzie państwa do wiadomości i zatwierdzenia“, — zabrał głos poseł Chrzanowski. Mowca zgadza się na przyjęcie tych ustępów bez zmiany, lecz wykazuje, że one odnoszą się głównie do „pierwszego powołania“ pospolitego ruszenia, które będąc właściwie rezerwą zapasową dla uzupełniania armii podczas wojny, musi być posyłane częściowo tam, gdzie się znajduje armia, to jest na linię bojową. Ale drugie powołanie pospolitego ruszenia jest przeznaczone głównie do pełnienia służby wojskowej w miejscu, w swoim kraju, aby umożliwić wyprowadzenie wszystkich wojsk polowych na linię bojową; dobry wódz nie będzie na odległą linię bojową prowadził mas pospolitego ruszenia drugiego powołania niewyćwiczonego w obrotach wojennych, które tylko wówczas powinno zetrzeć się z wrogiem, gdyby ten wtargnął do kraju. Odpowiednio tym zasadom wnosi, aby na początku tego paragrafu zamieścić, jako pierwszy ustęp następujące postanowienie: „Drugie powołanie pospolitego ruszenia ma być w regule używane tylko wewnątrz własnego kraju, o ile na to pozwolą względy wojskowe.“ Ten dodatkowy warunek jest konieczny z powodu, że niektóre kraje w Monarchii, jak Tryest, Gorycya, Istrya są tak małe i tak geograficznie i etnograficznie ze sobą połączone, że według organizacyi pospolitego ruszenia będą może ich „landsturmy“ tworzyć jedną całość. Zresztą dwa pierwsze ustępy §. 5 w projekcie rządowym, z któremi się wnioskodawca zupełnie zgadza, pozwalają na wyjątkowe użycie całego pospolitego ruszenia, a przeto także drugiego jego „powołania“, nietylko za granicami kraju, ale także za granicami państwa.

Po przemówieniu kilku członków komisyi częścią za, częścią przeciw wnioskowi p. Chrzanowskiego oświadczył p. Minister obrony krajowej, że najwłaściwszą rzeczą byłoby nie zamieszczać w ustawie żadnych ograniczeń co do użycia pospolitego ruszenia, bo one wypływają z samej natury sił zbrojnych tego rodzaju, jeśli zaś podczas wojny okaże się potrzeba użyć pospolitego ruszenia za granicą państwa, Rząd winien to zaraz nakazać, a później każda Izba jego postępowanie zatwierdzi. Jednak ponieważ w ustawie o obronie krajowej znajdują się te same ograniczenia, należało je także zapisać w ustawie o pospolitem ruszeniu. Co do dodatku p. Chrzanowskiego, nie sprzeciwia mu się bynajmniej zasadniczo, bo drugie powołanie pospolitego ruszenia będzie zwykle używane we własnym kraju, ale sądzi, że nie należy takiego ograniczenia zastrzegać w ustawie, tem więcej, że niektóre kraje Monarchii są bardzo małe.

Dep. Chrzanowski oświadczył, że gotów jest cofnąć swój dodatek jeżeli w protokole obrad komisyi i w sprawozdaniu przedłożonem Izbie będzie zapisanem, iż Rząd złożył oświadczenie, że drugie powołanie pospolitego ruszenia będzie w zasadzie używanem tylko we własnym kraju, jeżeli na to zezwolą wypadki i względy wojenne.

Dodatek więc został cofnięty, a dwa pierwsze ustępy paragrafu 5 przyjęte.

Następnie referent dr. Mattusz przedstawił trzeci ustęp par. 5, który brzmi: „Podczas wojny w razach nadzwyczajnej potrzeby, gdy dla utrzymania armii i marynarki na stopie wojennej, ustawą oznaczonej nie wystarczy rezerwa zapasowa, oraz w razie koniecznej potrzeby uzupełnienia obrony krajowej, do oznaczonej ustawą stopy wojennej, można te części siły zbrojnej uzupełniać, w miarę koniecznej potrzeby, ludźmi z pierwszego powołania pospolitego ruszenia“.

Poseł Chrzanowski oświadczył się stanowczo za powyższym trzecim ustępem § 5, który uważa za najważniejszy z całej ustawy, a który trzeba koniecznie przyjąć wobec tego, że sąsiednie państwa militarne urządziły olbrzymie rezerwy dla swych armij czynnych. Widzimy, że w cesarstwie niemieckiem, chociaż ustawa o służbie wojskowej z 1874 r. zapewniła ogromną rezerwę dla wojsk czynnych. pomimo tego ustawa tam o pospolitem ruszeniu z 1875 roku utworzyła z całego pospolitego ruszenia, trzy miliony ludzi liczącego, wielki rezerwoar, z którego czerpać można dla uzupełnienia armii. Powyższe zaś postanowienie w ustawie austryackiej przeznacza tylko drugie powołanie pospolitego ruszenia, jako zasób, z którego czerpać można podczas wojny dla uzupełnienia czynnych wojsk.

Po przemówieniu p. Ministra obrony krajowej przyjęto ten ustęp, oraz dodatkowe postanowienie, wniesione przez referenta w następującem brzmieniu: „Powołując ludzi z pierwszego powołania pospolitego ruszenia do szeregów armii dla jej uzupełnienia, należy rozpoczynać od klas młodszych, ale z tej kategoryi (§ 3), która ma być oznaczoną według każdorazowej potrzeby.“

Streszczenie dyskusyi nad pozostałemi paragrafami odkładamy do następnego numeru.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że sprawozdawca, dr. Mattusz, ma zamiar złożyć swój referat komisyi wojskowej już 5 kwietnia.

Adres opozycyi bułgarskiej do cara.

Z Sofii donoszą do *Polit. Corr.*; Stronnicy Zankowa ogłaszają, co następuje: W odpowiedzi na adres 46 obywateli Sofii, przesłany dnia 2 marca jako w rocznicę wstąpienia na tron cara do Petersburga z wyrazem uczuć wiernego przywiązania, upoważnił car kierownika agencyi dyplomatycznej rossyjskiej w Bułgaryi, aby im podziękował za wyrażone uczucia i zapewnił, że J. C. M. nie przestaje brać żywego udziału w losach ludu bułgarskiego i ma mocne przekonanie, że wbrew zabiegom tak wewnętrznych, jak zewnętrznych nieprzyjaciół, Bułgarzy pozostaną wiernymi braterskim uczuciom, łączącym ich z Rossyą“.

Polit. Corr. dowiaduje się, iż enucyacya ta wywołała wielkie i niemiłe wrażenie w szerokich kołach bułgarskich, a to głównie z powodu zawartego w niej ustępu „zewnętrzni i wewnętrzni nieprzyjaciele Bułgaryi“. Uważają to za dowód, iż liczni agitatorowie przybyli z Petersburga do Bułgaryi dla krzewienia wewnętrznych rozterek i waśni, doznają zachęty ze strony rossyjskich kół decydujących. Godnem jest uwagi przy tem wszystkiem, iż w Sofii znalazło się zaledwie 46 obywateli, którzy podpisali adres Zankowa.

KRONIKA

— **Najj. Pan** zwiedził przedwczoraj w południe wystawę ornitologiczną w Wiedniu, oprowadzany przez członków komitetu wystawowego z przewodniczącym tegoż, radcą dworu dr. G. Hayekiem na czele. Monarcha z żywem zajęciem przez trzy kwadranse oglądał rozmaite wielce ciekawe okazy wystawy, pomiędzy któremi znajdują się takie osobliwości, jak n. p. ptak *Ibis Nipon*, nadesłany z Korei, a którego dotąd żadne muzeum w Austryi nie posiadało.

— **Ewidencya katastru.** Stosownie do §§. 18 i 19 ustawy z dnia 23 maja 1883 o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego magistrat podaje do powszechnej wiadomości, że w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, starszy geometra ewidencyjny p. Bedranek, obecny będzie w lokalu c. k. Archiwum map katastralnych we Lwowie, II piętro drzwi nr. 62, w dniach 1, 2 i 3go kwietnia b. r. Posiadacze gruntów zechcą zatem jawić się w dniach powyższych u wymienionego urzędnika pomiarów ze zgłoszeniami tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta, odnoszące się do zmian, zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie podać ustnie odpowiednie wyjaśnienia.

— **Do rady powiatowej** bohorodczańskiej wybrani zostali z grupy gmin wiejskich: księża Leon Witoszyński, Aleksy Zakliński, Cyryl Paczowski, Antoni Androchowicz i Józef Smolnicki, mieszczanin Andryj Wołoszczuk, wójtowie Ołeksa Barabasz i Fedor Howhera, włościanie Nykoła Bassarab, Semen Łukacz i Ołeksa Kricak, oraz pisarz gminny Stefan Jacków. Z grupy gmin miejskich: Karol Kalik, naczelnik gminy, Mojżesz Barnfeld, garbarz, Wolf Kletter, Karol Krasucki i Simche Wiesner, właściciele realności. Mechel Rieger, dzierżawca propinacyi i Adolf Thumin, chirurg. Z grupy większych posiadłości: Karol Sobota, c. k. notaryusz, Stanisław Janiszewski, dyrektor kopalni nafty, dr. Wincenty Głowiński, naczelnik gminy, Józef Szeliński, właściciel dóbr, Tomasz Schwetter, dyrektor dóbr, Franciszek Hess, dyrektor dóbr i ks. Jan Skołuba, przeor konwentu OO. Dominikanów.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 kwietnia 1886 roku, wejdzie w życie w Wasylkowcach, powiatu husiatyńskiego, urząd pocztowy na dworcu kolejowym tegoż nazwiska, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i powziątkowych, nie przekraczających kwoty 300 zł. Przytem urząd ten będzie pełnił funkcye pocztowej kasy oszczędności. Nowy urząd połączony będzie pociągami kolejowemi, kursującemi między Stanisławowem a Husiatynem. Do okręgu doręczeń należeć będą miejscowości: Wasylkowce, Krogulec i obszar dworski Niżborg.

— **Budowa nowej linii telegrafu,** z Brzeżan do Kozowy, rozpocznie się prawdopodobnie w kwietniu b. r., skoro interesenci potrzebnych słupów dostarczą.

— **Towarzystwo Rodzina.** Pod przewodnictwem dr. Tadeusza Trzcienieckiego, adwokata, przy licznym współudziale mieszczaństwa, założony został w Tarnopolu, dnia 21go b. m oddział towarzystwa wzaj. pomocy „Rodzina“, do którego przystąpiło kilkudziesięciu członków rzeczywistych, zaś w charakterze członków wspierających pp. Alfred Madurowicz, c. k. radca Namiestnictwa i starosta, Leon Kuźmiński burmistrz i przewodniczący zgromadzenia. Zarząd oddziału stanowią pp. dr. Trzcieniecki prezes, p. Komarnicki wiceprezes, Wład. Niementowski sekretarz, M. Mężyński i Kuliński jako wydziałowi.

— **Stowarzyszenie rękodzielnicze „Skała“** obchodzić będzie w roku bieżącym 30letnią rocznicę swojego założenia, i zarazem przystąpić do wprowadzenia ważnej dla rękodzielników reformy jaka dokonaną została w ustroju stowarzyszenia skutkiem zmiany statutu. Pierwszym prezesem stowarzyszenia był arcybiskup ks. Seweryn Morawski, który w trzy lata później zdał przewodnictwo w ręce ks. Zygmunta Odelgiewicza, i ten z niezwykłą wytrwałością piastuje do obecnej chwili godność prezesa „Skały“. Założyciele i kierownicy stowarzyszenia rozwijąc zadanie określone statutem dążyli wedle sprawozdania ks. Odelgiewicza do „zaszczepienia u młodzieży rękodzielniczej miłości Boga, ojczyzny i umoralnienia tego stanu, który narażony częstokroć na zgubne wpływy, łatwo mógł wpaść na bezdroże“. Od założenia stowarzyszenia liczba zapisanych członków wynosiła 3286. Rękodzielnicy opłacając do tak zwanej kasy świątecznej tygodniowo po 10 cnt. dostają w razie słabości po 5 zł. tygodniowo Stowarzyszenie posiada obecnie czysty i niezadłużony majątek wartości przeszło 50.000 złr. liczy w swem gronie kilkuset rękodzielników i kilkudziesięciu członków honorowych, ma tedy wszelkie warunki egzystencyi i rozwoju.

— **Wystawa modeli** pomnika Mickiewiczowskiego, zamkniętą została znowu do niedzieli, z powodu zdejmowania fotografii.

— **Zebranie miesięczne** członków towarzystwa prawniczego, odbędzie się dziś, we środę, o godzinie $6^1/_2$ wieczorem, w lokalu własnym, (ulica Karola Ludwika l. 3). Na porządku dziennym: Odczyt prof. dr. Balasitsa „O projekcie nowelli egzekucyjnej“.

— **Koncert** p. Jakóba Nagy z Budapesztu, nie zgromadził, niestety, zbyt licznej publiczności; pomimo głośnej sławy, jaka poprzedziła artystę, który z niewdzięcznego instrumentu, bo ze zwykłej fujarki pastuszej wydobyć umie tony pełne niekiedy rzewności a z wielką biegłością wykonywa najrozmaitsze tryle, pasaże i figury. Mamy nadzieję, że p. Nagy da się nam raz jeszcze usłyszeć, a publiczność na-

sza będzie miała sposobność ocenić grę jego i złożyć uznanie sympatycznemu artyście.

(*J.*) **Trzeci** zwyczajny koncert galicyjskiego Towarzystwa muzycznego, odbył się w niedzielę w południe. Program składał się wyłącznie z utworów instrumentalnych, a mianowicie z uwertury do Wolnego strzelca Webera, koncertu skrzypcowego Mendelssohna i symfonii Beethovena nr. 2gi (d-dur).— Profeser naszego konserwatoryum p. Wolfsthal, odegrał bardzo pięknie koncert Mendelssohna, a przedewszystkiem ślicznie wykonał część pierwszą i środkową. W ostatniej części zarzucilibyśmy mu jedynie niepotrzebne przyspieszanie i tak dosyć już szybkiego tempa, wskutek czego niektóre szczegóły nie dość jasno występywały. Symfonię Beethovena i uwerturę z Wolnego strzelca, wykonała orkiestra nasza wcale porządnie. Zakończenie uwertury było w stosunku do małych rozmiarów sali towarzystwa muzycznego nieco za hałaśliwem. Przyczyny należy tu jednak szukać w zbyt silnej instrumentacyi tej uwertury. 2-ga symfomia Beethovena, jakolwiek nie należy do najcelniejszych utworów mistrza, mieści jednak w sobie tyle piękności, iż słucha się jej zawsze z prawdziwą rozkoszą. Pełna siły część pierwsza, poetyczne *larghetto*, misterne *scherzo* i powiewne *finale*, stanowią całość różnobarwną i nadzwyczaj piękną.

(*J.*) **Opera.** Wczoraj przedstawiano Afrykankę z panią Arklową w partyi Seliki i panem Lafont w partyi Vaski de Gama. Afisze zapowiedziały tym razem ostatnie przedstawienie tej opery w bieżącym sezonie. Chociaż nie mamy szczególniejszego nabożeństwa do Afrykanki, to jednak słuchamy jej z nierównie większem muzykalnem zadowoleniem, aniżeli jakiejkolwiem ogranej i oklepanej włoskiej opery. Słuchamy jej tem chętniej, iż partyę Seliki odtwarza pani Arklowa w całem tego słowa znaczeniu znakomicie. Spiewa i gra wybornie. Silny i namiętny temperament artystki, występuje tu w całej pełni i odnajduje w partyi tej, jak najodpowiedniejsze pole. Jesteśmy pewni, iż pani Arklowa zdobędzie sobie partyą Afrykanki jak najpochlebniejsze uznanie na każdej scenie. Życzymy jej tego szczerze tembardziej, iż dowiadujemy się o wkrótce nastąpić mającym wyjeździe artystki do Pragi i zamierzonych tamże gościnnych jej występach. Pan Lafont był przy głosie i spiewał dobrze, a wybornym jak zawsze Neluskiem, był p. Wierzbicki.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m., koncert instrumentalno-wokalny, pod kierownictwem Ludwika Marka a z uprzejmym współudziałem panien: St. i Po. pp. Druckera i Niedzielskiego, jakoteż uczenic i uczniów p. Walerego Wysockiego, panien: R. i Gr. i pp. Cz. Gusz. i Tele., tudzież szkoły p. Mańkowskiego. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we środę, 24 b. m., po raz drugi *Więzy małżeńskie*, komedya w 4 aktach. — Jutro, we czwartek, 25 b. m., po południu: *Oddajcie mi żonę*, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza; wieczorem *Faust*, opera w 5 aktach Gounoda. Po cenach dramatu. — W piątek, 26 b. m., na dochód Władysława Woleńskiego *Ojczyzna*, dramat historyczny w 5 aktach Wiktoryna Sardou.

Panna Justyna Machwicówna, primadonna opery londyńskiej, przybędzie jutro do Lwowa i wystąpi gościnnie na naszej scenie w sobotę.

— **Benefis** p. Wład. Woleńskiego nie potrzebuje reklamy. Jesteśmy pewni, że teatr w piątek będzie przepełniony, bo artysta ten długoletnią i wytrwałą pracą zdobył sobie stałe sympatye publiczności. My z naszej strony nie szczędziliśmy nigdy wyrazów uznania p. Woleńskiemu, nie szczędziliśmy mu też czasem i słów prawdy, ale tem właśnie najlepszy składaliśmy dowód, że cenimy rzeczywisty i niepospolity talent artysty, że pragniemy jego postępu i w ten postęp wierzymy. To też najszczerzej cieszyć się będziemy z piątkowych sukcesów benefisanta, które w tym razie będą zupełnie zasłużonem uznaniem sumiennej i wytrwałej pracy.

— **Pp. Souvestre Paschalis**, którzy niedawno temu otworzyli szkołę solowego spiewu przenieśli ją obecnie z teatru na ulicę Halicką nr. 9.

— **Nagła odwilż** i tajanie ogromnych mas śniegu, jak wiadomo z depesz wczorajszych, jest powodem groźnego wezbrania rzek w Czechach. W kraju naszym nie ma na razie tego niebezpieczeństwa, ponieważ silne nocne przymrozki powstrzymują tajanie zasp. Na Wiśle pod Krakowem wezbrała woda wczoraj tylko o 5 centimetrów.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze o zmiennym kierunku od NE. do SE., temperatura się podnosi, niebo przeważnie czyste, powietrze więcej niż miernie wilgotne, pogodnie, mgła możliwa.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 12 chusteczek tudzież inną bieliznę, znaczoną E. K. i M. W., wartości 50 zł.; srebrny zegarek, ankier kryty z takimż łańcuszkiem, wartości 12 zł. — Zgubiono zastawniczą kartkę zakładu zastawniczego i kredytowego l. 18.968, na maszynę do szycia; książeczkę pocztowej kasy oszczędności l. 416.220, na 7 zł. opiewającą na imię Leonii Zipper. — Zakwestyonowano u rolnika z Grzybowic srebrną łyżeczkę, znaczoną T. L. a drugą łyżeczkę z chińskiego srebra, bez znaku; złoty kólczyk z rozetką dyamentową.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Józef Dobiński, urodzony r. 1808, b. oficer artyleryi wojsk polskich z r. 1831, ozdobiony krzyżem zasługi, niegdyś urzędnik archiwum akt senatu m. Krakowa i zarządca kliniki akademickiej.

W pałacu ambasady francuskiej w Wiedniu, odbył się w niedzielę wieczorek muzykalny na cześć bawiącego w stolicy pierwszego mistrza pianistów paryskich, p. Planté Według sprawozdawcy *Presse*, pomiędzy licznymi dostojnymi gośćmi, znajdował się p. Minister b. r. Ziemiałkowski hrabina Łosiowa i w. i. P. Plante odegrał aż cztery utwory Chopin'a, a mianowicie andante i scherzo jednej z sonat, dwie etudy i wspaniały polonez *as-dur*, zaś ziomek jego, znakomity spiewak Lassalle,* między innemi odspiewał romancę Moniuszki *Kozak*.

— **Królewicz Oskar** szwedzki, młodszy brat następcy tronu Szwecyi i Norwegii, według dzienników sztokholmskich, zaręczy się wkrótce z księżniczką Ludwiką, najstarszą córką następcy tronu angielskiego, księcia Walii.

— **Hobart-basza,** znany admirał turecki, niebezpiecznie zachorował.

— **Weteran.** W Belfast umarł w tych dniach niejaki Charles Rivers, weteran z pod Waterloo, w setnym drugim roku życia. Rivers był ordynansem księcia Wellingtona i brał udział w bitwach pod Salamanką, Orthes, Vittoria, odbył słynny pochód przez Pireneje, a później walczył pod Waterloo i Quatre-Bras. Pod La-Haye-Sainte odniósł rany w kolano i piersi.

— **Adelina Patti** została po raz pierwszy w życiu... wygwizdaną w Walencyi w „Violecie", a to dlatego, że publiczność dowiedziała się, iż nie chciała chodzić na próby, w skutek czego przedstawienie wiele pozostawiało do życzenia.

— **W Berlinie** zamierzał dr. Seweryn Robiński wydawać z dniem 1 kwietnia dziennik polski p. t. *Nowy Dziennik*, w obec faktycznych stosunków jednak postanowił na razie zaniechać tego zamiaru.

— **Pół wieku w domu obłąkanych.** Na oddziale chorób umysłowych w szpitalu krakowskim, umarł w tych dniach nauczyciel prywatny Stanisław Gąsiorowski, który 19-letnim młodzieńcem umieszczony tam został dnia 5 marca r. 1834, przepędził zatem w szpitalu 52 lat i 16 dni.

— **Na kuracyę do Pasteura** wyjechała w tych dniach pani Z, właścicielka wsi Załęże pod Mrozami w Królestwie, wraz ze swoją córeczką 10-letnią. Matkę i córkę pokąsał piesek pokojowy, który, jak się okazało, dostał wścieklizny. Przed wysłaniem obydwu nieszczęśliwych kobiet, lekarze warszawscy wypalili rany z pokąsania, i zarządzili wszelkie środki ostrożności.

— **Szczepienie wścieklizny.** Z Moskwy donosi telegram, że tamtejsze towarzystwo chirurgiczne, na wniosek swego prezesa, dr. Sklifasowskiego, dnia 18 b. m., uchwaliło założyć w Moskwie stacyę ochronnego szczepienia jadu wścieklizny, według metody dr. Pasteur'a.

— **Szczątki starożytnych grobów** królów żydowskich w Jerozolimie, zakupił po 13-letnich zabiegach i rokowaniach z władzami tureckiemi, znany finansista Izaak Pereire.

— **Wdowa Cabochard.** Na cmentarzu Père Lachaise w Paryżu, stoi na wydatnem miejcu pomnik wspaniały, wystawiony dla uczczenia pamięci Piotra Cabochard, kupca korzennego, z patetycznym napisem: „Niepocieszona wdowa poświęca ten pomnik pamięci jego i dalej prowadzi handel na tej samej stopie, ulica Mouffetard, nr. 161." Niedawno ktoś ze zwiedzających cmentarz, uderzony tą istnie amerykańską reklamą, udał się wiedziony ciekawością, do miejsca wskazanego adresem. Gdy zażądał widzenia się osobistego z wdową Cabochard, wpuszczono go do pokoju gdzie znajdował się mężczyzna starannie ubrany z pełnym zarostem i spytał czego mianowicie żąda? „Mam interes osobisty do wodowy Cabochard". „Ja nią właśnie jestem" — rzekł z uśmiechem gospodarz. „Nie rozumiem pana, mówię, że chcę widzieć żonę zmarłego Piotra Cabochard, którego nagrobek oglądałem na cmentarzu Père Lachaise". Pojmuję to, mój panie — była odpowiedź, ale ze względu, że Piotr Cabochard nigdy nie istniał, nie mógł przeto pozostawić wdowy. Pomnik, który pan podziwiałeś na cmentarzu, kosztował mnie bardzo wiele pieniędzy, prawie mały mająteczek i chociaż nikogo tam nie pochowano, nie żałuję kosztu, gdyż okazał się najskuteczniejszą reklamą. A teraz, czem mogę służyć panu z korzennych towarów?

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* * **Targ zbożowy.** *) Dnia 24 marca 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 9·—, żyto 6·— do 6·35, jęczmień 5·75 do 7·50, owies 6·60 do 7·50, groch 6·— do 10·50, wyka 7·— do 8·—, rzepak 8·— do 10·—, lnianka 8·50 do 9·—, koniczyna czerwona 46·— do 56·—, koniczyna biała 45·— do 50·—, koniczyna szwedzka 40 — do 55·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 8·95, żyto 5·65 do 6·20, jęczmień browarny 5·50 do 7 —, owies 6·— do 6·50, groch 6· do 10·—, wyka 7·— do —·—, rzepak 8·— do 10·—, lnianka 8 50 do 9.30, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała 40·— do 52·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·75 do 8·65, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·55 do 6·50, owies 6·— do 6·25, groch 6·— do 11·—. wyka 6·80 do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 8 — do 9·45, koniczyna czerwona 44·— do 56·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9· , żyto 6 — do 6·60, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 11 —, wyka 7·— do 8·—, rzepak 9·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 47·— do 56·—, koniczyna biała 45·— do 58·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 1.000 litr prct. loco Lwów zł. 24·— do 24·50.

Usposobienie spokojniejsze, pomimo małych obrotów; tylko żyto, owies, kukurudza poszukiwane i ceny idą w górę.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Ztg. pisze: Z okazyi rocznicy urodzin Monarchy niemieckiego odbył się d 22 b. m. w tutejszej komnacie radnej zamku cesarskiego obiad galowy na którym Najj. Pan wzniósł toast na cześć Jego Mości Cesarza Wilhelma.

Na obiedzie byli pomiędzy innymi członkowie ambasady niemieckiej, pierwszy ochmistrz nadworny ks. Hohenlohe, Ministrowie hr. Kalnoky, hr. Bylandt-Rheidt, Kallay, hr. Taaffe, wielu dygnitarzy dworskich i wojskowych.

Przedwczoraj przed południem Najj. Pan raczył udzielać publicznych posłuchań.

Przyjazd Najd. Arcyksięcia Albrechta do Serajewa został naznaczonym urzędownie na 15 maja.

Najd. Arcyksiążę Ferdynand, syn Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika zasłabł lekko w tych dniach na odrę. Przebieg słabości jest dotychczas prawidłowy.

Wiener Abendpost pisze pod dniem przedwczorajszym: Jego ces. Mość cesarz niemiecki obchodzi dzisiaj w pocieszającej świeżości ciała i ducha 89 letnią rocznicę swoich urodzin. W całych Niemczech dzień ten obchodzonym jest uroczyście. Również ludy Austro-Węgier wspominają dzisiaj z serdeczną sympatyą o sędziwym jubilacie, dostojnym przyjacielu i sprzymierzeńcu naszego Najjaśniejszego Monarchy i łączą swoje życzenia z życzeniami całej ludności zaprzyjaznionego sąsiedniego państwa niemieckiego.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych w dalszym ciągu dyskusyi budżetowej zabrał głos p Minister skarbu dr. Dunajewski, i omawiając przedewszystkiem życzenie przedłożenia umotywowanego sprawozdania budżetowego, oświadczył, że takie sprawozdanie byłoby czemś nowem, a zresztą coroczne *exposé* finansowe odpowiada takiemu umotywowanemu sprawozdaniu.

Zarzut, że budżet bywa dopiero wówczas uchwalony, skoro już poniesiono znaczną część wydatków, jest wprawdzie słuszny, ale to jest w związku z tem, iż rok budżetowy równy jest rokowi kalendarzowemu, zkąd pochodzą pewne niedogodności. P. Minister nie ma nic przeciw temu, aby początek roku finansowego oznaczyć na inną chwilę. P. Minister omawiał dalej twierdzenie, że niektóre dochody są za wysokie i że niektóre wydatki nie są umieszczone.

P. Minister rozwodził się przedewszystkiem nad kwestyą ażia złota. Rezultat ażia był w preliminarzu jeszcze o 97.000 zł r. za nisko podany. Dochody z ceł nie są zbyt wysoko oznaczone, ale odpowiadają przeciętnym rezultatom ostatnich lat. Także i podatek gruntowy przyjęto w zupełnie usprawiedliwionej wysokości.

Co się tyczy zarzutu, jakoby Rząd tail niedobór a to w ten sposób, iż państwo wstawia tylko raty amortyzacyjne od pożyczek zaciągniętych na pewne cele, oświadcza p. Minister, iż to jest wszystko w porządku, ponieważ na pewien rok przypada tylko rata amortyzacyjna i jej tylko wysokość należy do budżetu. Przytem chodzi tu tylko o wydatki, jak n. p. na gmachy pocztowe, które istnieją przez pewien szereg lat.

Żadanie podwójnej buchalteryi w budżecie państwa nie wydaje się p. Ministrowi praktyczne, ponieważ nie chodzi tu o gospodarkę pieniężną, jak np. w bankach, gdzie w każdej chwili trzeba znać stan interesów. Minister nie ma nic przeciw temu, aby deputowani zrzekli się dyet, a Ministrowie dodatków aktywalnych.

Na zarzut, jakoby budżet na rzecz ciał autonomicznych (gmin, powiatów, krajów) za mało świadczył, p. Minister odpowiedział, iż w kierunku tendencyi autonomicznej nie może iść tak daleko, jak to jeden z mowców zaznaczył.

Wobec twierdzenia dep. Tomaszczuka co do Bukowiny, wykazał p. Minister, iż celem ulepszeń personalu urzędniczego, Rząd bardzo wiele zdziałał. — P. Minister odpierał oświadczenie dr. Pachera, iż Niemiec austryacki. w razie potrzeby wyrzeka się swej ojczyzny, a porównanie z przeszłością wypada na korzyść teraźniejszości, ponieważ obecnie wszystkie ludy są reprezentowane w Radzie Państwa.

P. Minister odpierał także zarzuty przeciw programowi pojednania. System ten trwa dopiero 6 lat. Myśl, że Austrya jest państwem, w którem jeden lud, jedna partya panować musi nad innemi, jest błędna i sprzeciwia się zasadom naszego państwa, a dowodzi tego obraz austryackiego pełnego parlamentu. Jeśli jeden z mowców opozycyjnych zarzuca Rządowi, iż ciągle jest jeszcze u steru, to musi Rząd obstawać przy swoje *raison d'etre*. W każdym razie nie jest rzeczą mniejszości o tem decydować. (*Żywe oklaski po prawicy*).

Po przemówieniu dep. Zacka za budżetem, zamknięto dyskusyę generalną. Herbst i Ryszard Clam wybrani zostali mowcami generalnymi.

Część polityczną p. Ministra dr. Dunajewskiego i dalszy przebieg wczorajszej dyskusyi streszcza dzisiejsza depesza.

Z Wiednia donoszą, iż Rząd postanowił dla wyjaśnienia sytuacyi pocztowych kas oszczędności i należytego ocenienia ważniejszych kwestyj, powołać mięszaną komisyę, w której radcy dworu Borutzkiemu przypadnie rola sprawozdawcy. Komisya ta zebrać się ma z początkiem przyszłego tygodnia. Jedną z najważniejszych kwestyj, nad któremi komisya ta będzie obradować, jest instytucya czeków i sprawa clearingu. Nie będzie tu żadna istotna zmiana poczyniona, ale tylko mają być ujęte w formę ustawy zasadnicze przepisy.

Komisya inicyatywy francuskiej Izby deputowanych przygotowała sprawozdanie o wniosku Michelina w sprawie rozdziału kościoła od państwa. Referentem jest poseł Rivet, który za zgodą członków komisyi popiera wzięcie pod rozwagę projektu temi słowy sprawozdania: „Komisya inicyatywy nie miała zadania zapytywać się, czy rozdział proponowany byłby w tej chwili dobrą polityką, obowiązaną ona była tylko do zbadania sytuacyi i kwestyi, która panom przedstawiona zostaje. Jej wola i obowiązek ograniczają się na oświadczeniu, że tak ważna kwestya, która poruszaną jest od czasów rewolucyi, która co roku przy uchwaleniu budżetu jest w Izbie poruszaną a dziś pojawia się na nowo — jest jedna z tych nad któremi zastanowić się wypada wszechstronnie. Komisya wnosi zatem wzięcie pod rozwagę projektu do ustawy".

W kołach finansowych paryskich zapewniają, że Izba przyjmie projekt pożyczki przez rząd popieranej, a to pomimo opozycyi pewnej części grup deputowanych, którzy żądają emisyi czteroprocentowej renty.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Rzymu, że król Humbert wystosował w imieniu własnem, jakoteż w imieniu królowej i następcy tronu telegram z życzeniami do cesarza Wilhelma w rocznicę urodzin Monarchy Niemiec.

Brukselski korespondent *Allg. Ztg.* konstatuje, że ruch belgijskich socyalistów, którzy propagowali myśl powszechnych wyborów, przeobraził się w ruch anarchiczny, bo obecnie owładnęli rzeszami robotniczemi stronnictwami anarchiści, a objawy niezdrowych stosunków socyalnych będą się jeszcze powtarzać, ponieważ organa władz policyjnych

miejskich wszędzie okazały się za słabe, co dodało otuchy żywiołom przewrotu.

Doniesienie to potwierdził wczorajszy telegram, zawiadamiając o udaniu się ministra wojny na miejsca najbardziej zagrożone. W kopalniach węgla Horloz, własności senatora Braconnier, atakowali robotnicy przełożonych wystrzałami z rewolwerów, przyczem zraniono jednego z inżynierów. Wezwano do interwencyi siły zbrojne, wojsko musiało użyć broni palnej, przyczem jedna z kobiet otrzymała postrzał karabinowy. Wojska obsadziły także zakład górniczy Valbenoit.

Rząd angielski przedstawił komisyi parlamentarnej projekt reformy procedury obrad parlamentarnych i zażądał ogłoszenia opinii tejże komisyi.

Według doniesień z **Londynu**, uchwała Izby lordów, ażeby muzea sztuk w Londynie przystępne były dla publiczności i w niedziele, przyjęta została z wielkiem zadowoleniem przez wszystkie sfery. Izba gmin toczyła już od wielu lat walkę w tej sprawie, dowodząc, że święcenie niedzieli nie dozna uszczerbku, gdy się wszystkim klasom otworzy pole do szukania szlachetnej rozrywki w dnie świąteczne.

Radykalny członek parlamentu, deputowany Izby gmin p. Labouchere, wystosował list do *Daily News*, z powodu ustąpienia dwóch ministrów z gabinetu Gladstona. P. Labouchere podnosząc opozycyę wigów przeciw projektowi ekspropryacyi, radzi p. Gladstonowi, ażeby na teraz zaniechał projektu wykupna dóbr, na co potrzebna jest suma 1‹0 milionów funtów, a natomiast przedstawił parlamentowi tylko plan autonomii irlandzkiej.

Z Teheranu donoszą, że obie komisye, tak rossyjska jak angielska, ukończyły już prace przygotowawcze do uregulowania granic Afganistanu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24g› marca. (*Tel. pr.*) Najdostojniejszy Arcyksiążę **Karol Ludwik** zachorował na odrę.

Br›dy, 23 marca (*T.p.*) Przy wczorajszym wyborze posła do Rady państwa z tutejszej Izby handlowej i przemysłowej, było 23 głosujących. Dr. Maurycy Rosenstock otrzymał 12 głosów, a dr. Józef Rosenblatt 11 głosów; wybrany więc został dr. M. **Rosenstock**.

Wiedeń, 24 marca. Część polityczna **mowy p. Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego**, wygłoszonej na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych (patrz *Ost. Pocztę*), brzmi w obszerniejszem streszczeniu: Polityczne cele Rządu były już częstokroć wyjaśniane. Rząd stoi na stanowisku zupełnego równouprawnienia wszystkich narodowości w ramach jedności i potęgi Monarchii. Gdyby gdziekolwiek było potrzebnem porozumienie i pojednanie, muszą obie strony okazać ku temu przynajmniej dobrą wolę. Zresztą pod porozumieniem nie należy rozumieć poddania się. Rząd stara się przynajmniej usunąć przeszkody do takiego porozumienia. Zwrot, jaki się dokonał przez to, iż opozycya zapowiedziała, że będzie głosować za budżetem, p. Minister przyjmuje z wdzięcznością do wiadomości, gdyż okoliczność ta jest w każdym razie pocieszającym dla Rządu postępem. Rząd musi uważać ciągle jako swoje zadanie, aby w tem państwie narodowościowem żadna z licznych narodowości nie posiadała stanowczej przewagi. Rząd stronnictwa byłby negacyą zasady, na której opiera się Monarchia, i dlatego też chociaż Rząd ucieka się do poparcia prawicy parlam., nie może uwzględniać zapatrywań każdej poszczególnej grupy, albowiem przedewszystkiem musi mieć całość na oku. Mowca może zapewnić w imieniu całego Ministerstwa, iż Rząd bez względu na stawiane mu trudności, pragnie wytrwać w dotychczasowej pojednawczości, uwzględnianiu życzeń i że zdecydowanym jest z taką samą jak dotychczas cierpliwością i wytrwałością prowadzić sprawy państwa. P. Minister zgadza się zupełnie z życzeniami dep. Tomaszczuka co do uregulowanego budżetu państwowego, uspokojenia umysłów i uczciwego wspólnego działania wszystkich stronnictw na polu ekonomicznem.

Z wielu stron składano gratulacye p. Ministrowi.

Mowca generalny lewicy dr. **Herbst** porównywał gospodarstwo finansowe obecnego Rządu z dawniejszem gospodarstwem i twierdził, że zewnętrzne i wewnętrzne stosunki były dawniej znacznie niepomyślniejsze jak obecnie. Na poparcie swoich wywodów, przypomina mowca następstwa przesilenia z 1873 r., wpływ wojny rossyjsko-tureckiej i okupacyę Bośnii. Obecnie stopa procentowa jest niższą, co ułatwia przeprowadzenie operacyj kredytowych; niemniej konta podatków zostały podniesione o przeszło 30 milionów. Mowca przypomina różne koncesye przyzwolone na rzecz większości, i oświadcza, iż jego stronnictwo ze względów patryotycznych głosuje za budżetem, aby nie dopuścić do tego rodzaju interesów. Jest to zwrot ze względów patryotycznych dla pozyskania możności zwalczania systemu rządowego. Cechą budżetu obecnego Rządu jest niedobór, powiększenie długów państwowych, podwyższenie ażya od złoto. Mowca krytykował przedłożenie i wyraził przekonanie, że pomimo pomyślnych stosunków, niedobór jest tak samo wielkim jak w roku 1880. Zastanawiając się nad politycznemi stosunkami powiedział mowca, iż przez czeskie prawo państwowe, Czechy otrzymałyby takie same stanowisko, jakie posiadają Węgry, a gdyby to nastąpiło, wówczas punkt ciężkości Monarchii nie znajdowałby się już w Wiedniu, lecz w Pradze. Mowca wyraził nadzieję, iż Wiedeń pozbędzie się swojego kosmopolitycznego charakteru; gdyby Austrya utraciła swój dawny charakter, utraciłby go także Wiedeń. W sprawie języka państwowego przytoczył mowca oświadczenia złożone przez Prezesa gabinetu hr. Taaffego w latach 1883—86 i zapytywał, czy obecnie nie dalej jesteśmy od porozumienia i pojednania, niż kiedykolwiek? (*Żywe oklaski po stronie lewicy.*)

Mowca generalny większości, hrabia **Clam-Martinitz** udowadniał, iż finanse polepszyły się, i że poczyniono postępy dla zbliżenia się do przywrócenia równowagi. Pomiędzy okresami finansowemi z lat 1874 do 1879 i 1879—84 zachodzi różnica 24 milionów 250.000 zł. na korzyść okresu z lat 1879—84, jeżeli wyeliminujemy wydatki na budowle monumentalne, koleje żelazne i t. d. Mowca odpiera zarzut nieprawidłowego układania budżetu, i podnosi, że chociaż może pojedyncze pozycye zostały wstawione w cyfrze za wysokiej lub za niskiej, to przecież wielkie cyfry pomieszczono ściśle według ustawy, a te dowodzą, iż w sześciu latach okresu z 1874—79, po wyłączeniu r. 1878, a to z powodu wydatków na okupacyę, niedobór był o 95 milionów większy, niżeli w następnym okresie. Co się tyczy dochodu z ceł, to oparte na cyfrach doświadczenia, wobec podwyższenia kasy ceł, zadały kłam przypuszczeniom pesymistów. W odpowiedzi na wywody deputowan. Mengera stwierdził mowca generalny, iż administracya cłowa Francyi jest znacznie gorszą, niż w Austryi.

Klęski na polu przemysłowem, które tak bardzo podnosi lewica, sięgają swojemi przyczynami daleko wstecz i nie mogą być składane na karb teraźniejszości. Klęski te mogłyby być powetowane przy współdziałaniu wszystkich sił. Zawsze istniały różnice na polu religijnem, narodowem i socyalnem, lecz te dopóty tylko mogą nam przeszkadzać w wspólnej i pożytecznej pracy, dopóki nie przyjdziemy do przekonania, iż wszyscy jesteśmy dobrymi Austryakami i że od tego zawisłem jest nasze szczęście i pomyślność. Mowca odpiera uwagi dep. Hallwicha o uczuciach religijnych Niemców czeskich, a dotykając jego uwag o namiestniku Czech podnosi, iż Czechy są pod względem prawnopaństwowym nierozerwalną całością. Mowca broni także mieszkańców Galicyi z powodu insynuowania im uczuć niezgodnych z wiernością dla państwa.

Wytrwałością na obranej drodze, ma nadzieję mowca dojść do sanacyi naszych stosunków, odwołuje się do zjednoczonego działania wszystkich sił z pobudek patryotycznych i chce wierzyć, że wszyscy kochają Austryę. (*Żywe oklaski*). Następne posiedzenie jutro.

Na temże posiedzeniu dep. Zacek w mowie swojej odpierał twierdzenia, że Austrya jest zesłowiańszczoną, że machina państwowa jest zczechizowaną, jako zupełnie fałszywe. Oświadczył, że twierdzenie jakoby Niemcy przez Czechów byli uciskani, jest szalonem zuchwalstwem i skonstatował jako rzecz zdumiewającą, iż Rząd pozwala, ażeby reprezentacya krajowa Morawy, której ludność składa się w $^3/_4$ z Czechów, była opozycyjną. Mowca przemawia gorliwie przeciw rozdziałowi na dwie połowy Czech, taki rozdział mógłby kiedyś Austryę narazić na stratę nowo utworzonej prowincyi.

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Prowizoryczny starszy nauczyciel męskiej szkoły wydziałowej w Przemyślu, Władysław **Relinger**, został mianowany inspektorem dla okręgu szkolnego jaworowskiego.

Wied› ń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Głoszą, że w komisyi językowej zamierzają Czesi daleko sięgającemi poprawkami zmienić do gruntu wniosek Scharschmida, i przedłożyć komisyi swój odrębny wniosek w tej sprawie. Hr. **Hohenwart** został wybrany **przewodniczącym komisyi językowej**, która jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia ma odbyć pierwsze merytoryczne posiedzenie.

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* donosi: W sprawie transportu **petroleum z Baku do Austro-Węgier i Niemiec** wypracowaną została obecnie konwencya, która ma być zawartą pomiędzy zarządem kolei kaukazkich i zarządem kolei rossyjskich oraz dunajską kompanią dla żeglugi parowej. Austro-Węgry zobowiązały się do dostarczenia statków cysternowych.

W Wiedniu tworzy się stowarzyszenie dla rozszerzania petroleum rossyjskiego.

Mielec, 24 marca. (*Tel. pryw.*) **Woda na Wisłoce** wynosi $1^1/_2$ metra po nad stan normalny i ciągle przybiera. Zator od Chrostowa do Ujścia stoi. Wisła dotychczas nie ruszyła. Ze strony władz zarządzono ochronę wałów.

Praga, 24 marca. Z **prowincyi** donoszą o znacznem **wzbieraniu** wszystkich rzek i potoków. W Pradze wezbrały na wielu ulicach kanały, wiele ulic zalanych. Komisye ratunkowe na całem terytoryum powodzią zagrożonem, zajęte są żywą akcyą pod osobistym kierunkiem Namiestnika i dyrektora policyi.

Berlin, 24 marca. Ogłoszone zostało sprawozdanie komisyi **Izby panów o projekcie kościelnym**, według którego przedsięwzięte zmiany dotyczą w istocie tylko postanowień o ponownem otwarciu seminaryów, z wyjątkiem dyecezyj Gnieźnieńsko-Poznańskiej i Chełmińskiej. W konwiktach, i zakładach deficyentów, wszędzie zniesiony zostaje dozór państwowy. Kierownicy i wychowawcy w konwiktach muszą być narodowości niemieckiej. Ministerstwo będzie instancyą apelacyjną, w sprawach o wydalenie z urzędu albo zmniejszenie dochodów. W dalszym ciągu zawarte są postanowienia o dopuszczaniu zakonów do pielęgnowania chorych, do kierowania zakładami sierót i ochronkami.

Berlin, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Biskup **Kopp** przybył tutaj. Obrady **nad przedłożeniami kościelnemi w Izbie panów, mają odbyć się pojutrze.**

Paryż, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Przedwczoraj, podczas walki w Tilleul, (wieś we Francyi, w departamencie La Manche; fabryka wyrobów żelaznych), **robotnicy, którzy urządzili zmowę, dali 500 strzałów rewolwerowych i zabito kilka osób.** Przyaresztowano wielu socyalistów.

Belgrad, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj, pod przewodnictwem króla, ma się odbyć **narada nad wewnętrznem położeniem Serbii** i nad utworzeniem nowego gabinetu.

Londyn, 24 marca. (*Tel. pryw.*) **Bright** nie zgadza się wprawdzie z planami i propozycyami **Gladstona**, ale jest dla nich przyjaźniej usposobiony niż **Chamberlain**.

Utrzymują, że **Gladstone** zmodyfikuje znacznie pierwotne projekta. W sprawie irlandzkiej termin wniesienia tych przedłożeń do parlamentu, został znowu odroczony.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, **bezpłatnie**; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi **75** ct. drudzy **30** ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie **4 zł.**, półrocznie 2., ćwierćrocznie **1 zł.**

NADESŁANE.

ZAPROSZENIE DO PRENUMERATY.

Z dniem 1 kwietnia 1886 r. rozpoczyna się całoroczna prenumerata na

„NADZIEJĘ“

i wynosi we Lwowie rocznie **1 złr.**, z dostawą do domu **1 złr. 20 ct. w. a.**, a na prowincyi z przesyłką pocztową **1 złr. 30 ct. w. a. Nadzieja** podaje zaraz po każdem ciągnieniu treściwie i w odpowiedni sposób tabellarycznie zestawione

autentyczne listy ciągnień wszystkich losów, listów zastawnych, obligacyj, itd. itd.

i dołącza nadto przy każdem ciągnieniu

wykaz wszystkich poprzednio wyciągniętych a niepodniesionych jeszcze wygranych.

Oprócz powyższych wykazów wszystkich losowań, podaje **Nadzieja** w każdym numerze

spis papierów wartościowych amortyzowanych, tablice wypłaty kuponów, sprawozdania giełdowe i zbożowe

i najważniejsze doniesienia z dziedziny ekonomicznej. (1980 1—3)

Pomimo tak obfitej treści jest

Nadzieja najtańszą gazetą losowań

zaczem tuszymy sobie, że ofiary z naszej strony dla czytelni ów p noszone, zwiększą jeszcze bardziej i tak już znaczny, zastęp naszych prenumeratorów.

Administracya „Nadziei“

AUGUST SCHELLENBERG

dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie.

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI

Wieczory rodzinne

pod kierunkiem literackim

M. J. Zalewskiej

autorki „Wieczorów czwartkowych“, „Wędrówek po niebie i ziemi“ i wielu innych książek dla dzieci

Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale przyszłym, równie jak w bieżącym, **w formacie powiększonym z dwoma dodatkami** z tych jeden illustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy** zawiera powieści wyborowe dla Młodzieży. Wieczory Rodzinne pomieszczają: Opowiadania historyczne – Życiorysy znakomitych ludzi — Wiadomości z nauk przyrodzonych, historyi odkryć i wynalazków — Powieści. — Podróże. — Zagadki historyczne i geograficzne, za odgadywanie których dają się nagrody z książek, albumów, rycin, fotografii i t. d. przedmiotów Prócz tego prenumeratorzy nabywać mogą po cenie zniżonej odpowiednie dla siebie książki i piękne oleodruki wymienione w dodatku do pisma.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5. — (t. j w Galicyi złr. 6. — w Poznańskiem marek 10) stosownie do tej ceny opłata pół roczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować najlepiej wprost do Redakcyi Warszawa, **ulica Mazowiecka l. 10**

KRONIKA RODZINNA.

KRONIKA RODZINNA, czasopismo poświęcone literaturze, naukom i sprawom społecznym, zamieszcza nadto niewydane dotąd pamiętniki i korespondencye znakomitych ludzi, powieści, komedye do przedstawienia w teatrach amatorskich, wiadomości polityczne i sdrawy bieżące.

Prenumeratorzy KRONIKI mieć mogą po cenie zniżonej różne wartościowe dzieła i oleodruki wykonane starannie w zakładach zagranicznych i krajowych, od roku zaś 1886 otrzymywać będą w dodatku bezpłatnym wydawane nakładem redakcyi **Pamiętniki Maryi Wessłówny królewiczowej Konstantowej Sobieskiej,** spisane ze wspomnień i archiwówjej rodziny.

Prenumerata roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. **5**, to jest w Galicyi reńskich **6** a w Księztwie Poznańskiem marek **10**, odpowiednio do tego półrocza i kwartalna. Przesyłki pieniężne najlepiej adresować wprost do Redakcyi ulica **Mazowiecka nr. 10.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 marca 1886

Hotel George'a

Pp. K. hr. Ledochowski z Wołynia O. Orłowski z Połowic, W. Puzyna z Martynowa, N. Biernacki z Kr. kowa, dr. M. Fedorowicz ze Słobody rung., S. Szczepanowski ze Słobody rung, A. Jordan z Manheim.

Hotel Warszawski

Pp. W Ochocki z Kalinowczyzny, K. Sokołowski z Sanoka, J. Bliziński z Bóbrki, dr. S. Parnas z Tarnopola, A. Gelber z Bołoszowic.

Hotel Europejski

Pp. W. Gub tta ze Sambora, dr. Tabora z Czerniowiec, J. Bernardiner z Wiednia.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 5 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany i o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 marca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 23 50 Węg. akcyi kredyt. 305·—, Akcye anglo-austr. 116·25, Akcye banku Union 76 25, Akcye kolei Karola Ludwika 208·75, Akcye kolei północnej 237.50, Akcye kolei południowej 123 50, Akcye k[...] Alföld 193·25, Akcye kolei Elżbiety 256[...] Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 233[...] Akcye kolei węg północno - wschodniej 179[...] Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rud[...] —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgier[...] skie obligacyie państw. w złocie 69 50, Galicy[...] skie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy re[...] gulacyi Cisy 1·4 50, Losy tureckie —·—, Wę[...] gierska renta 103 47, Akcye związkowego b[...] ku 111·25, Akcye banku obrotowego —[...] Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papie[...] wy 1·25·57, Węgierskie losy 121 25, Mar[...] niemiecka —·— Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 23 marca 1886, godzina [...] minut 35. Akcye kredytowe 298·90 Angl[...] Austr. —·, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 208·20, Południowa —·—, Renta papierowa 85 20, Galic. listy zastawne 103·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·99.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie.—

Wiedeń, 24 marca 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 299 50, Angl[...] Austr. —·— Unionbank 76 — Kolej Karola Ludwika 208·—, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne [...] 6% listy zastawne banku krajowego 95 50, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 93 75, Napoleondor 9 99·50 Rubel papierowy 1·25·75 Usposobienie chwiejne

Telegramy zbożowe z dnia 23 marca 1886, **Wiedeń:** Pszenica za 100 kilogram [...] 24·—, do 24 25, zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— okowita do —·—, zł., owies —·— do —·— złr per 10.000 litr procent 24 25 do 50·— **Bupapeszt:** Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·43 do 8.45 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·, do —·—, zł. **Berlin:** Pszenica żółta (kwiecień-maj) 155·25, do —·—, żyto —·—m. spirytus 35·90 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— **Paryż:** mąki 159 kilogr. 47·10, fr. olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 marca 1886.

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207	75	211	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	50	236	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 prc. w. a.	95	25	96	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	—	94	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	94	50	96	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	—	104	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	25	102	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	—	100	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	93	50	94	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	81	5	91
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$24^1/_2$	1	$26^1/_2$
100 marek niemieckich	61	15	61	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 22 marca 1886.

1. Dług państwa.	płacążą	dają
Jednolity dług państwa w bankuot.		
maj-listop ad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.20	85.40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.35	85.50
kwiecień-październik	86.45	85.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.50	130.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170 50	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.75	170.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.50	161.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.85	102.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.30	114.50
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.25	105.75
Galicyi	104.75	105.50
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.75	105.25
Węgier	104.75	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.60	116.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.50	301.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	553.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	115.25	115.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	462.—	465.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.—	246.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2 72	2377
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.75	210.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	233.50	234 —

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m.	257.50	257.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	123.25	123.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	182.—	182.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	100.—	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	—.—	102.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	—.—	102.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	95.50	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.40	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.—	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	107.60	108.30
„ „ po 100 zł. w. a.	103. —	103·25
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.—	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.60	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.75	84.—
z r. 1884	92.50	92.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Weg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.60.	102·—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	45.—	45.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24—	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48 50	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	42—	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.2[illegible]	[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9—	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	20.75
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44.—	45.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125 80	126.20
Paryż za 100 fr.	50.02 50	50.07
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.92.—	5.9[illegible]
„ pełnej wagi	5.88.—	5.90
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.99.—	10.—
Rossyjski imperyał	10.27.—	10 [illegible]
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 23 marca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	25
„ „ „ w srebrze	85	40
Renta w złocie	114	46
5 prc. austr. renta marcowa	101	85
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ „ kredytowego	299	50
Londyn	126	20
Srebro		
Napoleondor	[illegible]	[illegible]
Dukat cesarski men.	5	92
100 marek niemieckich	61	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1620. (2013 1—3)

Dnia 10 maja 1886, o godz. 9ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 298 sub rep. 499 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Roberta Domsa przeciw Leibie Ber Nadler a właściwie tegoż oświadczonym spadkobiercom pto 564 zł. 7 ct. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 2338 zł 50 ct. w. a.

Wadyum 118 zł. w. a

Przy tym terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały są dowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły mianowany został adw. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 26 stycznia 1886.

L. 8485. (2086 1—3)

W dniach 13 maja, 17 czerwca i 22 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa licytacya realności ciała tabularnego niestanowiącej pod lk. 70 sub. rep. 50 w Bitkowie położonej, dłużników Michała, Jakóba i Anny Jakowiszaków własnej, celem ściągnięnia wywalczonej sumy 91 złr. 52 ct. w. a. z pn., przez c. k uprzyw. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi z tem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Cena szacunkowa wynosi 420 złr. w. a.

Wadyum 42 złr.

Resztę warunków, można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 27 lutego 1886.

Licytacye.

L. 9188 (2044 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 kwietnia i 20 maja 1886 przymusowa licytacya realności pod lk. 583 w Wygnance położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, jedynie z ogrodu około pół morgowego się składającej masy spadkowej Jana Dworzańskiego i Anny Dworzańskiej własnej na rzecz Marjosi Jamenfeldowej pto 25 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 70 zł. wadyum 7 zł.

Resztę warunków akty zastawnego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Czaczkowski w Czortkowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 lipca 1886 o godzinie 10 rano.

Czortków, 2 września 1885.

L. 6425 (2074 2—3)

C. kr. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jurkowi i Katarzynie Romaniukom pto 96 zł. 22 ct. wa. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 142 w Hanryłówce położonej przy terminach 31 marca 1886, 27 maja 1886 i 30 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem. Cena wywołania 150 złr. w. a. zakład 15 zł. wa.

Realność ta nie stanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tu-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 26 stycznia 1886.

L. 6019 (2046 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelnosci Michała Büs. ka 63 zł odbędzie się dnia 7 kwietnia 12 maja, 16 czerwca 1886 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż $^1/_4$ części realności niehipotecznej pod nr. 123 w Muszynie położonej dłużnika Jana Tryszczyty własnej.

Cena wywołania 75 zł. wadyum 10pr.

Resztę warunków w sądzie.

Krynica, 23 stycznia 1886.

L. 10172. (2070 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi p zeciw spadkobiercom ś. p. Jorka Moskałyka o 130 zł. 11 ct, sprzedaną zostanie realność pod l. k. 348 z wykazu hip. l. 360 w Serafińcach, w dniach 12 kwietnia lub 10 maja 1886 o 8 rano, kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Fr. Rauch.

Cena wywołania 300 zł. Zakład 10 prc., resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

Z c. k. sądu p wiatowego.

Horodenka, dnia 15 stycznia 1886.

L. 8100. (2042 2—3)

W dniach 9 kwietnia, 7 maja i 11 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 12, l. 261 w Horocholinie położonej, do Wasyla Wepryka należącej, w tut. c. k. sądzie, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, na zaspokojenie 5 rat pożyczkowych po 16 zł. 41 ct. i reszty kapitału 283 zł. 42 ct., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, iż realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł a wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 31 grudnia 1885.

L. 7213. (2057 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 4 rat po 12 zł. i reształującego kapitału w kwocie 178 zł. 79 ct. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 5 kwietnia, 3 maja i 15 czerwca 1886, każdym razem o godz. 10 rano odbyć się mającej, realność pod nr. 15 w Zdeni położona, Zygmunta Nędzy własna.

Cena wywołania wynosi 400 zł, wadyum 40 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 listopada 1885.

L. 6240. (2065 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, a mianowicie zaległych rat w kwotach 660 zł., 660 zł. i 660 zł. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w sali obrad nr. 12 w dniach 12 kwietnia, 3 maja i 7 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya dóbr Dobrzanica i kolonii Dobrzanica, Wacława Hanusza własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 40.279 zł. a. w. i dobra te na powyższych terminach tylko za lub wyżej tej ceny sprzedane będą.

Wadyum wynosi 4027 zł a w. i może być złożone w gotówce, w książeczkach galicyjskiej Kasy oszczędności, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, w obligacyach długu państwa, lub w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego albo austro-węgierskiego banku a to wedle ogłoszonego kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Gdyby dobra te na powyższych terminach nie zostały sprzedane, wyznaczony został do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 7 czerwca 1886 godzine 4 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadamia się strony, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora adw. dr. Madeyskiego w Brzeżanach

Brzeżany, dnia 31 grudnia 1885.

L. 3488 (2040 2—3)

W dniach 16 kwietnia 1886, 21 maja 1886 i 23 czerwca 1886. każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 84 w Starym Zyscu położonej, do dłużnika Nykoły Babińczuka należącej, ciało tabularne wyk. hip. 332 stanowiącej na rzecz Zakładu kr. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 złr. 19 ct z tem, że realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr a wadyum 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych. protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 30 listopada 1885.

L. 3489 (2041 2—3)

W dniach 16 kwietnia 1886, 21 maja 1886 i 23 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 227 rep. b. w Zyscu starym położonej, do dłużnika Tymka Babińczuka należącej, ciało tabularne wyk. hip 728 stanowiącej, na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 137 złr. 27 ct. z tem, iż realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr. a wadyum 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 30 listopada 1885.

L. 10658 (2018 3—3)

Celem zaspokojenia wekslowej pretensyi Ozyasza Schmelza w kwocie 270 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 12 kwietnia, 12 maja i 17 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności lwh 31 w Babicach Zofii Lisulowej własnej a to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową a na trzecim także poniżej takowej jednak nie niżej wysokości zabezpieczonych na tej realności długów.

Gdyby ta cena uzyskana nie była ułożone zostaną lżejsze warunki na terminie w dniu 17 czerwca 1886 o godzinie 4 po południu na który się wszystkich wierzycieli wzywa poczem czwarty termin na którym sprzedaż za jakąbądź cenę nastąpi z urzędu wyznaczonym zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza 5913 zł. wa.

Wadyum 590 zł. wa.

Dotyczące akta licytacyjne przejrzeć mozna w tut. sądzie.

C. k. sąd powiato wy.

Oświęcim, dnia 30 grudnia 1885.

L. 8539 (2014 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi 95 złr. 92 ct. zpn. rozpisuje tutejszy sąd licytacyę realności l. k. 130 sub. rep. 17 w Myscowy nieletnich Łukasza i Jana Ciurów ciała tabularnego niestanowiącej na 8 kwietnia, 6 maja i 2 czerwca 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. wa.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 26 stycznia 1886.

L. 313 (2007 3—3)

Dnia 22 kwietnia 1886, dnia 20 maja 1886, dnia 17 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ck. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 63 w Sąsiadowicach położonej wyk. hip. 258 dla wsi Sąsiadowic objętej w sprawie Nussena Feldmana przeciw Klemensowi Pietruszka pto 55 zł. wa. zpn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 665 zł. wa. wadyum 66 zł. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć. Do ułożenia mniej uciążliwych warunków wyznaczono termin na dzień 15 lipca 1886.

Z ck. sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 5 lutego 1886.

L. 8847 (2015 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 186 zł 51 ct. wa. zpn. rozpisuje tutejszy sąd licytacyę realności lk. 8 subr. 23 w Hyrowy Piotra i Semana Stebnickich ciała tabularnego niestanowiącej na 15 kwietnia, 13 maja i 17 czerwca 1886 zawsze o godz 10 rano.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla dnia 29 stycznia 1886.

L. 22164. (2034 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Ignacego Kobylańskiego i Wasyla Tokaryka dozwoloną została w celu ściągnięcia 6 pr. odsetek, a to:

1) 6 prc. odsetków od sumy 130 złr. za czas od 13 lutego 1883 do 1go czerwca 1883;

2) 6 prc. odsetków od sumy 97 złr. 50 cnt. za czas od 1 czerwca 1883 do 1go września 1883;

3) 6 prc. odsetków od sumy 65 złr. za czas od 1 września 1883 do 1go grudnia 1883;

4) kwoty 32 złr. 50 cnt. z 6 prc. odsetkami od 1 grudnia 1883 do rzeczywistej zapłaty bieżącemi i

5) kwoty 32 złr. 50 cnt. z 6 prc. odsetkami od 1 grudnia 1883 do rzeczywistej zapłaty bieżącemi;

i kosztów sądowych i egzekucyjnych, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika w Liskach położonej, wykazem hipotecznym lier. 136 objętej w trzech na dzień 9. kwietnia 1886, na dzień 14go maja 1886 i na dzień 18go czerwca 1886 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1675 zł. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 167 zł. 50 cnt. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonej realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie p. adw dr. Frachtenberga został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 25 stycznia 1886.

L 8091. (1774 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego 4040 złr. 44 ct. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 27 maja i 1 lipca 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Stefanii Maciulskich, wedle dom. 232 pag. 362 n. 3 haer. należącej realności pod l 616$^4/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15090 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1509 złr. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla wierzycieli tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 9 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Balko kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Żukotyński mianowany został.

Lwów, dnie 27 lutego 1886.

L. 1898. (1930 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku, uwiadamia, że celem zaspokojenia należytości gal. funduszu propinacyjnego w kwocie 20 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 19go kwietnia, 20 maja, 22 czerwca 1886, zawsze o godzinie 11 rano publiczna sprzedaż sumy 92 złr. na ciele hip. nr. wyk. 395 ks. gr. gm. Lisko intabulowanej dla Kalmana Willnera przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wywołania przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 92 złr.

Zakład 9 złr. 20 ct.

Dnia 20 lipca 1886 termin do ułatwiających warunków.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można. C. k. sąd powiatowy

Lisko, dnia 8 marca 1886.

L. 2496. (1927 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Buczulińskiemu o zapłacenie kwoty 600 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 5 maja, na dniu 16 czerwca i na dniu 21 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Jaksmanicach pod l. k. 26 położonej, wyk. hip. l. 3 ks. gr. gminy Jaksmanice objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1800 zł., wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 1250 zł. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 21 lipca 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, dnia 20 lutego 1886.

L. 543. (1896 3—3)

W dniach 4 maja, 4 czerwca i 6 lipca 1886 o 10 godz. rano w zabudowaniu tutejszego sądu przymusowo sprzedaną będzie realność pod lk. 43 w Rabie niżnej położona, Sebastyana Biernata własna, składająca się z gruntów i budynków mniejszą posiadłość wiejską stanowiących na zaspokojenie należytości uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 457 złr. 55 ct. w. a, wraz z odsetkami po 12 prc. od dnia 6 października 1872 bieżącemi z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych trzech terminach przynajmniej za cenę równającą się sumie wszystkich ubezpieczonych na niej długów wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin w tutejszym sądzie na dzień 6 lipca 1886 o 4. godz. po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mszana dolna, 26 lutego 1886

L 674 (1790 3—3)

W tutejszym ck. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Leiby Fuchsgelba przeciw Saulowi Semmel pto 340 zł. wa z pn. publiczna sprzedaż części realności pod lk. 56 w Skolem położonej dłużnika Saula Semmel własnej w trzech terminach to jest dnia 5 maja, 7 czerwca i 7 lipca 1886 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem po następującemi warunkami:

1) Cena wywołania stanowi kwota 2000 zł. wa. zakład 200 zł.

2) Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej ceny takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 18 lutego 1886.

L. 2392. (1845 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu, podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jetuni (Justynie) Krywejko o zapłacenie kwoty 300 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 28 kwietnia 1886, na dniu 9go czerwca 1886 i na dniu 14go lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie, biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki własnej, w Nowosiółkach pod l. k. 32 położonych, wyk. hip. l. 84 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 700 złr., wadyum 10 % tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 600 złr. sprzedaną zostanie. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 14 lipca 1886 o godzinie 4tej po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający się w tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl 20 lutego 1886.

L. 20062. (2035 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 1986 zł. 60 ct., tudzież zaległych 5 rat po 84 zł. z 8 prc. odsetkami zwłoki i jednej raty w resztującej kwocie 11 zł. 41 ct. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 111 w Hurku i l. w. h. 87 w Hureczku położonej, Eisiga Fussa własnej, w dniu 7 maja, w dniu 11 czerwca i w dniu 16 lipca 1886, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 5375 zł. wyprowadzona. Zakład wynosi 538 zł. Warunki licytacyjne, tudzież wyciągi tabularne mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, dnia 30 grudnia 1885.

L. 965. (2047 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że 5 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1886 o 10 godzinie rano w sądzie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 3 prętów gruntu nr. 49 w Szczawniku, Andrzeja Jacenika, na zaspokojenie wierzytelności gminy Szczawnik 46 zł. 75 ct. z pn.

Cena wywołania 100 zł. Wadyum 10 prc. Reszta warunków w registraturze.

Krynica, dnia 22 lutego 1886.

L. 9042. (2043 1—3)

W dniach 16 kwietnia, 21 maja i 18 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 26 sub. rep. 86 położonej, dłużnika Dmytra Zaruby należącej, ciało tabularne wykaz hipoteczny 92 i 154 stanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, na zaspokojenie sumy 122 zł. 36 ct., każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł., a wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 25 października 1885.

L. 9570 (2052 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przaworsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 150 zł. z pn., odbędzie się w sądzie w dniach 29 kwietnia, 4 czerwca i 5 lipca 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 88 w Urzejowicach w powiecie łańcuckim położonej, l. w. h. 504, gminy Urzejowice objętej, Jędrzeja Koguta własnej.

Cena wywołania jest suma 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którymby możliwie po dniu 30 grudnia 1885 do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya wcale nie albo zapóźno doręczoną została ustanowiono adwokata dra Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, dnia 20 grudnia 1885.

L. 812. (2029 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z 22 sierpnia 1885 l. 37417 powtórnie rozpisuje się w celu ściągnięcia kwoty 4687 zł. 50 ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż dóbr Potoczyska, wedle wyk. hip. 82 B poz. 6, Jakóba br. Romaszkana własnych, w trzech na dzień 30 kwietnia, 29 maja i 2 lipca 1886, zawsze o godz. 10 z rana wyznaczonych terminach, przy których te dobra tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 307.250 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 30 725 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 4 lutego 1886.

L. 21435. (2036 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Soroki w kwocie 289 zł. 51 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 16 wyk. hip. 26 w Botyszach położonej, dłużniczki Anny Kleban własnej, w dniu 11 maja, w dniu 11 czerwca i w dniu 23 lipca 1886, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 765 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 80 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, dnia 30 listopada 1885.

L. 532. (2071 1—3)

Sąd powiatowy kęcki rozpisuje trzeci termin licytacyjny do sprzedaży $^2/_3$ części realności w Czańcu, wykazem hipotecznym 496 objętej, Katarzyny Feifrowej własnej, i połowy realności Löbla Lermera w Czańcu, wyk. hip. 421 objętej, na pokrycie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Kętach, w sumie 200 zł. z pn., pod warunkami rezolucyą z dnia 1 października 1885 l. 6004 ogłoszonemi na dzień 4 maja 1886 godz. 10 rano z tą zmianą, że części tych realności także poniżej ceny szacunkowej 75 zł. względnie 543 zł. 65 ct. sprzedane być mogą.

Kęty, dnia 28 lutego 1886.

L. 583. (2073 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 1000 zł. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 maja, 8 czerwca i 6 lipca 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod n. k. 23 w Dornbachu położonej, dłużników Jędrzeja, Balbiny, Józefa, Franciszka, Maryi i Waleryi Czarnotów własnej.

Cena wywołania 2500 zł., wadyum 250 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 2 marca 1886.

L. 1069 (1968 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Ernestyny Kleinowej przeciw Janowi Targoszowi a względnie tegoż masie spadkowej o 119 złr. 28 ct. wa. z pn. zarządza sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod nk. 20 a. w Przybradzu położonej lwh. 16 dla gminy katastralnej Przybradz objętej Jana Targosza a względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Do sprzedaży wyznacza się dwa termina w tutejszym sądzie a to na dzień 3 maja, 7 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano; kwota 622 złr. 50 ct. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 63 złr. Na wypadek gdyby ta połowa realności na tych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się równocześnie termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 10 rano celem ułożenia warunków sprzedaży ułatwiających.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych z miejsca pobytu nieznanych jest adw. dr. Henryk Krobicki z substytucyą adw. dra Leona Loria w Wadowicach. Na wypadek sprzedaży połowy realności pod nk. 20a w Przybradzu położonej lwh. 16 gminy katastralnej Przybradz objętej wyznacza się termin do wykazania należytości i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna tej połowy realności w tutejszym sądzie na dzień 9 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli którzy prawo zastawu na połowie realności pod nk. 20a w Przybradzu położonej lwh. 16 objętej uzyskali, wzywa się pod rygorem, że w razie jeżeliby na terminie nie stanęli i wierzytelności nie likwidowali, wierzytelności te przy wydaniu tabeli płatniczej jako nie likwidalne kollokowane będą.

Andrychów, 28 lutego 1883.

L. 7552 (2084 1—3)

W dniach 29 kwietnia, 20 maja i 17 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 40 sub. rep. 76 w Betkowie położonej dłużnika śp. Iwana Ławrynowicza względnie tegoż spadkobierców własnej w tut. c. k sądzie na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie na zaspokojenie sumy 86 złr. 76 ct. wa. z pn. z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej zaś na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tu sąd. registraturze.

C k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 16 stycznia 1886.

L. 7496 (2102 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięweźmie w celu zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej lk. 154 w Rajbrocie położonej Katarzyny Bodurkowej własnej na dniu 28 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano nawet poniżej ceny wywołania która stanowi 520 złr. wadyum 52 złr. resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 18 grudnia 1885.

L. 7497. (2103 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie 400 złr z przyn. przymusową sprzedaż realności lk. 261 w Rajbrocie Jana Fitrzyka własnej, w dniu 28go kwietnia 1886 o godzinie 10 rano nawet poniżej ceny wywołania, która wynosi kwotę 650 zł. zaś wadyum 65 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 19 grudnia 1885.

L 9568. (2054 1—3)

C k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 550 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 28 kwietnia, 28 maja i 28 czerwca 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 22 w Maćkówce w powiecie łańcuckim położonej lwh. 71 gminy Maćkówka objętej, Walentego Obłoży własnej.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 10 pr. 600 zł. w. a.

Kuratorem dla niewiad. wierzycieli ustanowiono ad. dr. Gottlieba w Jarosławiu.

C k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 20 grudnia 1885.

L 9572. (2053 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 80 zł. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 29go kwietnia, 7go czerwca i 7go lipca 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod licz. kat. 9 w Niżatycach w powiecie łańcuckim położonej l. wh. 18 i 106 objętej, Michała Haftka i Dawida Seitelbacha własnej.

Cena wywołania 2400 zł.

Wadyum 240 zł. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli i tych, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczona została, a którzby możliwie po 20go grudnia 1885 do hipoteki weszli ustanowiono adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 20 grudnia 1885.

L. 7498. (2104 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia sumy 400 zł z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przymusową sprzedaż realności l. k. 212 w Lipnicy dolnej położonej, Altera Pinkasa 2 im. Pasterera własnej, dnia 28 kwietnia 1886 o godzinie 10ej rano nawet poniżej ceny wywołania, która stanowi kwotę 1500 złr.

Wadyum 150 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Wiśnicz, 19 grudnia 1885.

L 7553. (2085 1—3)

W dniach 6 maja, 17 czerwca i 15go lipca 1886, każdym razem o godzinie 10ej rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 64 sub. rep. o 128 w Bitkowie położonej dłużnika ś. p. Nykoły Wepryniuka względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, względem zapłacenia sumy 95 złr. 92 ct. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 297 zł. w. a.

Wadyum 29 zł w. a.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 16 stycznia 1886.

L. 8483. (2088 1—3)

W dniach 6 maja, 17 czerwca i 15go lipca 1886, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kat. 33 sub. rep. 36 w Kosmaczu położonej, dłużnika Semena Jablinczuka własnej, w tutej. sądzie na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie na zaspokojenie sumy 133 złr. 76 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 630 zł.

Wadyum 63 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 26 lutego 1886.

L. 10022 (1920 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze, podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Ladena w kwocie 13 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 136/201 w Samborze położonej, Antoniego i Maryanny Rudawców własnej, ciała tab. niestanowiącej Realność ta sprzedaną będzie w dwóch terminach na dniu 13 maja 1886 i dnia 17 czerwca 1886 o godzinie 10tej przed południem najwięcej ofiarującemu jednak nie niżej ceny szacunkowej t. j. 174 złr. w. a.

Gdyby jednak ceny wywołania nikt nieofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na dniu 18 czerwca 1886 o godzinie 10 i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 17 złr. 40 ct. w. a., zaś resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Sambor, 1 września 1885.

L. 8887. (1933 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 90 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 24 w Dybkowie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskim położonej, dłużników Ignacego i Sabiny Wlazłów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 6 maja, 17 czerwca, 12 sierpnia 1886, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 105 złr.

Zakład wynosi 10 złr. 50 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 3240. (1873 3—3)

Niżankowiecki c. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 3 maja, 7 czerwca i 2 lipca 1886, każdym razem o 10tej godzinie rano egzekucyjną sprzedaż realności w Packowicach pod nk. 40 wyk. hip. 15 księgi dla Packowic objętej, Pawła Czerwińskiego własnej, dla ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na I i II terminie realność tę tylko za lub wyżej ceny wywołania, na III zaś i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w sądzie.

Niżankowice, 24 czerwca 1885.

L. 7760. (1811 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się dnia 15 maja 1886 o godzinie 10tej przed południem w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Nykole Tejsar o zapłatę 50 zł. a względnie 49 zł. z pn. publiczna sprzedaż realności w Temerowcach pod lk. 35 położonej wyk. hip. 62 objętej.

Cena wywołania wynosi 250 złr. wa., wadyum 13 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Halicz, dnia 22 grudnia 1885.

L. 8455 (1832 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 10 maja 1886 14 czerwca 1886 19 lipca 1886 i 2 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 224 i 123 w Binarowy położonej wykazem hipotecznym l. 123 ksiąg grunt. dłużnika Jana Bajorka własnej dalej że realności l. wyk. hip. 266 ksiąg grunt. objętej w Binarowy położonej Antoniego Szurka i Katarzyny Szurkowej po połowie własnością będącej wreszcie realności pod lk. 66 w Binarowy położonej wyk. hip. l. 19 ksiąg grunt. objętej na imię Ignacego Jurusia syna Feliksa zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 150 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania jest co do realności l. wyk. hip. 123 i 266 razem 1226 zł. 84 ct. a wadyum 122 zł. 60 ct. co do realności l. wyk. hip. 19 60 złr. a wadyum 6 złr. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw dr. Karol Neuman w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 15 stycznia 1886.

L. 216. (1830 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo że celem ściągnienia należącej się ck. uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Hersza i Freidy Margulies, tudzież od Josla i Seldy Günsbergów resztu jącej sumy 284 zł. 55 ct. wa. zpn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 141/142 w Złoczowie położonej, wyk. hip 177 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej dłużników własnej w trzech terminach 3 maja 1886, 7 czerwca 1886 i 5 lipca 1886 zawsze o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 4000 złr. a wadyum 400 złr. wa w gotówce lub książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19 lipca 1886 o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sadowem.

Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych, zaś następnych po Tobii Berkowej właścicieli realności nr. 131 w Złoczowie z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych, tudzież wszystkich wierzycieli sprzedać się mającej realności którzyby po dniu 19 grudnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca, lub późniejsze należycie doręczone być nie mogły. przez kuratora p. adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 6 marca 1886.

L. 47 (1916 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo, że celem ściągnięcia należącej się ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie od Józefa i Gittli Packentragerów resztującej sumy 733 złr 10 ct. wa. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 147 w Złoczowie położonej wyk. hip. l. 277 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej dłużnika hipotecznego Chaskla Mehlsaka własnej, tej wierzytelności za hipotekę służącej w trzech terminach dnia 3 maja 1886, dnia 7 czerwca i dnia 5 lipca 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęto w sumie 2800 zł a wadyum 300 zł. w gotówce lub książeczkach gal. kasy oszczędności bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck, uprzyw. galic. akcyj Banku hipotecznego lub austro węgierskiego banku.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych termiach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych, zaś tych wierzycieli sprzedać się mającej realności, którzyby po dniu 19 grudnia 1885 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisującą lub późniejsze należycie doręczone być nie mogły przez kuratora pana adw. dr. Mijakowskiego ze zastępstwem pana adw dr Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 6 marca 1886.

L. 7936. (1902 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 25 zł. zpn egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 47 w Krasnem w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Stefana i Maryny Nahajskich własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 6 maja, i lipca i 5 sierpnia 1886 zawsze o 10 godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 305 złr., zakład wynosi 30 złr. 50 ct. wa.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 3960. (1871 3—3)

Dnia 3 maja, 4 czerwca i 30 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 29 w Kniażycach położonej, według wykazu hipotecznego l. 110 Fedka Worobca własnej, celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rzemieślników i rolników w kwocie 65 złr. z pn.

Cena wywołania 592 złr.

Wadyum 60 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 30 czerwca 1886 o godzinie 3iej po południu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, że niestawiający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego c. k notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 24 września 1885.

Konkursa.

L. 123 (2114 1—3)

Przy c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych jest do obsadzenia posada c. k. inżyniera budownictwa w IX. klasie rangi, i c. k. adjunkta inżynieryi budownictwa w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi, tudzież posada elewa budownictwa z rocznem adjutum 600 złr.

Podania należycie udokumentowane, a mianowicie zawierające dowody odbytych w Akademii technicznej studyów zawodowych złożonego z dobrym postępem egzaminu państwowego dla służby w zawodzie budownictwa tudzież znajomości języków krajowych i niemieckiego, wnieść należy w drodze przepisanej najdalej do końca kwietnia 1886 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych

Lwów, dnia 21 marca 1886.

Wyroki prasowe.

L. 4754. (2105)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 314 czasopisma „Nowyj Prołom“ z dnia 9/26 marca/lutego 1886 pod napisem „Polityczeskii wisty“ w ustępie od słów „Charakterystycznaja Statja“ do słów „odnako bez uspicha“ zawiera znamiona występku z §. 308 u k. za tem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15 marca 1886.

L. 4926 (2106)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp k. i §. 37 ust pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 4 czasopisma „Israelit“ z dnia 12 marca 1886 pod napisem „Der Proces Ritter“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6291 (1922 3—3)

C. k sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Ozyasza Ritter z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego dnia 21 sierpnia 1885 l. 6291 przeciw niemu przez Zygmunta Perlman pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 130 zł. 24 ct. w. a. że kuratorem dla niego ada. dr. Mijakowskiego ze zastępstwem ada. dra. Billeta ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacye udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 9228 (1825 3—3)

C. k. sąd krajowy Lwowski wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności nr. 9878 na imię Antoniego Czedziwoda wystawionej i na 82 zł. 20 ct. wa. opiewającej ażeby tę książeczkę w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu po raz trzeci w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył w przeciwnym bowiem razie powyższa książeczka wkładkowa za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 27 lutego 1886.

L. 390 (1853 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Melanię Bednarskich aby na terminie dnia 24 maja 1886 w sporze drobiazgowym kasy pożyczkowej powiatowej Jaworowskiej przeciw nim o 50 złr. wa. wyznaczonym się stawili i środki obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Mikołajowi Hołubowi notaryuszowi w Jaworowie podali, lub innego zastępcę ustanowili inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.

Jaworów, dnia 20 stycznia 1886.

L. 11683. (1841 3—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wawrzyńca, Józefa, Antoniego i Waleryana hr. Dzieduszyckich, Magdalenę Morską, Justynę Działyńską, Ludwikę Szeptycką, Helenę Sierakowską, Henryka, Ignacego i Annę hr. Dzieduszyckich, Wojciecha Gołuchowskiego, Paulinę z hr. Działyńskich hr. Dzieduszycką i Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego zawiadamia się, że Ewelina Zarewicz i tow. jako właściciele dóbr Strzylcze przeciw nim pod dniem 27 listopada b. r. do l. 11683 pozew o wykreślenie z stanu biernego dóbr Uście prawa zastawu dla sum 60.000 zł. p, 18,000 zł. p., 40.000 zł. p. 7.000 zł. p. i 3.733 zł. p. 7 gr. z pn., jak poz. 5 wraz z nadciężarami i innemi do takowego odnoszącymi się pozycyami, jako przedawnionego, wnieśli i że pozew ten wraz z uchwałą zarządzającą adnotacyę takowego w księdze gruntowej, ustanowionemu dla nich wspólnemu kuratorowi adw. dr. Freidenbergowi do wniesienia pisemnej obrony do dni 90, doręczonym został

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, dnia 5 grudnia 1885.

L. 17747. • (1768 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Wasyla Ryszko z Grabowca względem tegoż spadkobierców, że wskutek prośby towarzystwa asekuracyjnego „Slavia“ w Pradze o zaintabulowanie praw własności sumy 218 złr. 16 ct. wa. z pn. z większej 450 złr. wa. pochodzącej w stanie biernym realności l. 82 w Grabowcu zahipotekowanej dla niego względnie dla jego spadkobierców kuratorem adwokata dra Fruchtmana w Stryju ustanowiono i jemu uchwałę tabularną z 23 sierpnia 1884 l. 10213 doręczono.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 31 października 1885.

L. 6383. (2024 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie nr. 35771 na kwotę 50 złr. w. a. opiewającej, na imię Tekli Cepińskiej wystawionej, ażeby w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę, sądowi tutejszemu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie, książeczka ta na żądanie proszącej, za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L. 1187 (1893)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem Henię, Laję, Izaka, Scheindlę, Salomona, Judę, Mosesa i Szyję Rostów że przeciwko nim wnieśli Wolf i Feiga małżonkowie Fröhlichowie pod dniem 11 lutego 1886 l. 1187 pozew pisemny o uznanie sumy 260 zł. 33 ct. m. k. za zadawnioną i o wykreślenie prawa zastawu sumy tej ze stanu biernego realności lk. 60 wh. 55 w Rzeszowie i adnotacyę sporu.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto ck. sąd obwodowy w Rzeszowie w celu zastąpienia tychże dr. Koppla adwokata tutejszego z substytucyą dr. Iłasiewicza adwokata tutejszego kuratorem nieobecnych ustanawia z którym spór wytoczony wedle ustaw tutaj przeprowadzonym będzie.

Zaleca się pozwanym by potrzebnej informacyi swemu kuratorowi udzielili lub innego zastępcę prawnego sobie obrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli w razie przeciwnym bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu obwodowego

Rzeszów, dnia 26 lutego 1886.

L. 5006 (1997 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Kamplera w sprawie Pauliny z Kamplerów 1. śl. Engelsteinowej 2. Holzapflowej przeciwko Juliuszowi Kamplerowi i Maurycemu Geldwerkowi o uznanie obligu z dnia 1 marca 1880 i intabulacyi dokonanej na podstawie tegoż obligu za nieważne kurator w osobie p. adwok. dra. Józefa Rosenblatta ze substytucyą p. adw. dr. Wilhelma Dadleza wzywając zarazem Juliusza Kamplera aby albo przez ustanowionego kuratora swych praw strzegł lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Kraków, dnia 26 lutego 1886.

L. 3111 (2076 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Teodora Kloca, Antoniego Zalewskiego, Kazimierza Hoszowskiego, Maryanne z Strzelbickich Koc, Katarzyne z Gowarzewskich Zdzieszulską i Zofię z Majewskich Dumańską dla których kuratora ad actum w osobie tutejszego adwokata p. dra Ludwika Katzenellenbogena się ustanawia, że na prośbę Sabiny Niewiadomskiej z dnia 3 marca 1886 l. 3111, 3112, 3113, 3114, 3115 i 3116 w drożone zostało postępowanie amortyzacyjne w myśl §. 118 ustawy hipotecznej w celu umorzenia i wykreślenia ze stanu biernego dóbr Nagórzanka wykazem hipotecznym l. 119 objętych w powiecie Buczackim położonych tabularną własność masy spadkowej Jana Zdzieszulskiego, masy spadkowej Wiktoryi z Zdzieszulskich Mijakowskiej i proszącej Sabiny Niewiadomskiej własnych na rzecz:

a) Antoniego Zalewskiego z wyroku c. k. sądu krajowego wekslowego lwowskiego z 12 maja 1794 od dnia 7 kwietnia 1800 na karcie C. poz. 7 intabulowanej sumy 2232 złotych polskich z procentem po 6prc. od 20 stycznia 1793.

b) Kazimierza Hoszowskiego z dokumentu z dnia 25 stycznia 1791 na karcie C. poz. 6 od dnia 14 maja 1799 zaprenotowanej sumy 30 dukatów złotych.

c) Maryanny z Strzelbickich Koc z dokumentu z dnia 16 marca 1794 na karcie C. poz. 8 od dnia 12 marca 1802 zaprenotowanej sumy 6000 złotych polskich.

d) Teodora Kloca z dokumentu z dnia 4 czerwca 1796 na karcie C. poz. 5 od dnia 13 marca 1797 zaprenotowanej sumy 40 dukatów złotych z prowizyą 7 prc.

e) Zofii z Majewskich Dumańskiej z dokumentu z dnia 15 maja 1793 na karcie C. poz 4 od dnia 13 marca 1797 ubezpieczonej sumy 1500 złotych polskich z prowizyą 7prc. od dnia 1 lutego 1794 nareszcie

f) Katarzyny z Gowarzewskich Zdzieszulskiej ze skryptu z daty Nagórzanka 24 lipca 1793 na karcie C. poz 3 od dnia 9 grudnia 1795 ciążącej sumy 25000 złotych polskich wraz z nadciężarem sum powyżej pod d i e wyszczególnionych.

Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu niewiadomych Teodora Kloca, Antoniego Zalewskiego, Kazimierza Hoszowskiego, Maryanne z Strzelbickich Koc, Katarzynę z Gowarzewskich Zdzieszulską i Zofię z Majewskich Dumańską, ażeby swoje prawa do wspomnionych wyżej wierzytelności hipotecznych w przeciągu jednego roku to jest do dnia 10 kwietnia 1887 w tutejszym c k. sądzie zgłosili, tem pewniej ile że w razie przeciwnym na żądanie Sabiny Niewiadomskiej dozwolona zostanie po myśli § 121 ustawy hipotecznej amortyzacya ich wierzytelności hipotecznej i wykreślenie dotyczącego wpisu w księdze gruntowej.

Stanisławów, 5 marca 1886.

L. 8047 (1952 1—3)

Lwowski ck. sąd krajowy jako handlowy ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anny Stanowskiej celem doręczenia jej tus. uchwały z dnia 6 marca 1886 l. 8047 w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej śp. Ludwika Hild przez kuratora adw. dr. Małachowskiego przeciw Samuelowi Reiss pto 144 zł. 15 ct. wa. z pn. kuratora ad actum adw. dr. Fläschnera z substytucyą adw dr. O. Standa a doręczając rzeczoną uchwałę kuratorowi o tem nieobecną przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

L. 7259 (1948)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach w sprawie egzekucyjnej ck. up. gal. Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi przeciw Piotrowi i Maryannie Zboińskim pto 100 zlr. w. a. zawiadamia egzekutów z pobytu niewiadomych iż pomieniony Zakład kr. uzyskał przeciwko nim zezwolenie na egzekucyjną sdrzedaż ich realności pod lk. 463 w Bohorodczanach położonej.

Sąd ustanawia tymczasowie dla nich kuratorem W. Karola Sobotę tut. ck. notaryusza na ich koszt i niebezpieczeństwo oraz wzywa ich aby kuratorowi świadki do obrony możliwych praw swoich zakomunikowali lub wskazali sądowi innego pełnomocnika.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 12 grudnia 1885.

L. 8319. (1910)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Hauser i Bieniedzki we Lwowie" w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 19go lutego 1886 z tem wpisano, iż zastępstwo spółki na zewnątrz przysługuje obu spólnikom łącznie, tudzież, że spółka ta od dnia 1 listopada 1885 w życie weszła i że firmę tę obydwaj spólnicy łącznem nazwiskiem Hauser i Bieniedzki podpisywać będą.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

L. 1560. (1921 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia z powodu prośby de praes. 31go stycznia 1886 l. 1560 Salamona Ochs, Zallela Weintrauba i Feigi Weintraubowej o uznanie za nieusprawiedliwioną pretensyę prawa zastawu dla sumy 160 zł. w konw. na podstawie kontraktu najmu z daty Tarnopol 22 kwietnia 1823 na rzecz Józefa Nowickiego w stanie biernym realności pod l. 936 w Tarnopolu wedle dom. V sub pag 442 n. 3 on. uskutecznioną na którą prośbę sąd termin do przesłuchania Józefa Nowickiego na dzień 28 maja 1886 w tutejszym sądzie w biurze nr 4 wyznaczył, dla tego Józefa Nowickiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego kuratora w osobie adw. dr. Trzcienieckiego, dając mu na zastępcę adw. dr. Delinowskiego.

O tem zawiadamia się Józefa Nowickiego, aby albo sam na termin stanął, albo zastępcę wysłał, gdyż inaczej rozprawę z ustanowionym kuratorem przeprowadzi się a sam sobie przypisać będzie winien skutki z zaniedbania środków obrony wynikające.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 13 lutego 1886.

L. 4808. (1892 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Matija Hlebów przeciw któremu c. k. uprzyw Zakład kredytowy włośc. w li kwidacyi w sądzie tutejszym wyrok z dnia 26 stycznia 1885 do l. 2622 o zapłacenie sumy 147 zł. aw. zpn. uzyskał, że dla niego kuratorem ad actum Iwan Kocman zamianowany i temu kuratorowi powyższy wyrok doręczony został. Matij Hlebow ma zatem potrzebne środki obrony zamianowanemu kuratorowi udzielić, lub innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sądowi donieść, inaczej szkodliwe skutki z zaniedbania dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sołotwina, dnia 18 grudnia 1885.

L. 1579. (1812 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że do spadku zmarłej w r. 1877 w Probuznej Maryi Łazaruk jest powołanym Jaśko Kratus.

Gdy pobyt tegoż jest nieznanym przeto wzywa go, aby się do roku zgłosił, gdyż inaczej rozprawa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Ołeksą Matołoczuym będzie przeprowadzona.

Husiatyn, 26 lutego 1886.

L. 9484. (1856 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Manheima Leiby Manheima tudzież spadkobierców Chaima Manheima, Natana Manheima, Perli Omper i Jente Bleichfeld, że spadkobiercy Gerschona i Freudy Tannenbaumów prośbę o sprostowanie wpisu prawa własności realności pod n. k 78/70 w Przeworsku l. w. h. 312 objętej na imię Leiby Józefa i Chaima Manheimów zaintabulowanej pod dniem 1go grudnia 1885 l. 9484 wnieśli, że termin do postępowania sprostowawczego na dzień 17 czerwca 1886 godzinę 9 rano wyznaczono i że kuratorem dla nich adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu ustanowiono, wzywa się przeto niewiadomych z miejsca pobytu, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę u dzielili lub innego zastępcę sobie obrali.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 31 grudnia 1885.

L. 1709. (1865 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Towarzystwo kred. dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Fany Fränklowej o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. zpn. skargę wniosło, w skutek której nakaz zapłaty tej sumy dnia 24go grudnia 1885 l. 19579 wydany i kuratorowi dla tej pozwanej w osobie adw. dr. Mikucińskiego zamianowanego doręczony został.

W Tarnowie, dnia 18 lutego 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 2206 — 1986 3—3

Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza przy Magistracie miasta Stanisławowa.

Płaca roczna 1000 złr. w. a. Rok próby.

Warunki: Wykazanie się złożeniem trzech egzaminów państwowych, dwuletnią praktyką w którejkolwiek gałęzi urzędowej.

Inne warunki jak zwykle.

Wiek normalny nie jest wymaganym.

Termin podania do 20 kwietnia 1886.

Od Magistratu król. miasta Stanisławowa. 17 marca 1886.

W SALI KASYNA MIEJSKIEGO
we środę dnia 24go marca b. r.
trzecia produkcya
szkoły muzycznej **L. MARKA**
PROGRAM.

1. Händel (1685 Concerto grosso. 2. Mehul (1760) Sanata I część. 3. a) I. Ph. Rameau (1683) sonata. b) I. Ph. Romeau: Tambourin i Gavote 4. Dussek: 5. Koncert Largo. 5. Haydn: Sonata g dur ze skrzypcami I. część. 6. a) Händel Gavote. I. S. Bach Gavote. 7. Mozart: Koncert d moll I część. 8. Baethowen: Koncert c moll. I. część. 9. Szubert: Sonata d dur ze skrzypcami I. część. 10 Schubert: Sonata g moll ze skrzypcami I. część 11. Chopin: Valse ciss moll. 12. a) Hasse (1689) Andante. b) Kirnberger (1721) Gavote c) Chopin-Liszt: Transkrypcya. 13. Moscheles: Koncert g moll I. część. 14. Litolf: Spienerlied. 15. a) P. Paradisi (1712) Sonata. b) Padre Martini (1706) Gavote. c) Liszt Rapsod 12. 16. Chopin: Ballada. [4968]

Początek o godzinie 6 wieczór.

Biletów dostać można bezpłatnie w księgarni pp. Gubrynowicz i Schmidt, Seyfarth i Czajkowski.

L. 278. — (2083 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Podhajcach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza ordynującego przy szpitalu powszechnym w Podhajcach z płacą 500 zł. w. a.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na rok pierwszy, po upływie którego może nastąpić stabilizacya.

Podania należycie ostemplowane i udokumentowane, w których ubiegający się wykazać winni swój wiek, stan, miejsce urodzenia i osiągnięty na jednym z uniwersytetów Monarchii Austro - Węgierskiej stopień Doktora wszechnauk lekarskich, wnieść należy w terminie do 15go kwietnia 1886 na ręce podpisanego Wydziału powiatowego.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Podhajcach, 20 marca 1886

L. 909. — (2110 1—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót adaptacyjnych i konserwacyjnych w Zakładzie stadników w Drohowyżu, administracya fundacyi hr. Skarbka wzywa pp. przedsiębiorców do złożenia ofert na pomienione roboty do dnia 3go kwietnia r. b. godzina 12 w południu.

Warunki i wzór deklaracyi przejrzeć można w Administracyi hr. Skarbka gmach teatralny I. p. 28 w godzinach od 9 do 3.

We Lwowie, d. 23 marca 1886.

Ogłoszenie.

Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe dla rolnictwa, handlu i przemysłu w Brodach
stow. zarejestrow. z ograniczoną poręką, zaprasza niniejszem szanownych członków powyższego Towarzystwa na

III. zwyczajne walne zgromadzenie,
które się odbędzie we wtorek dnia 6 kwietnia 1886, o godzinie 7mej po południu w sali Rady gminnej w BRODACH.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi.

2) Przedłożenie zamknięcia rachuków za rok 1886 jak następuje:

A. Rachunek strat i zysków.
ZYSK: Zysk przenośny z roku 1885 złr. 238.31 — Przychód z odsetek i prowizyi zł. 4615.45 Zysk z ażia 18.73 10% odpisanie z udziałów 33 5.99 razem 8178.48 — STRATY: Odpisanie 10% od kosztów założenia inwentarza tudzież 20% od druków 185.08 — koszta administracyi najmu, pensyi i tp. 1993.40 — Podatki 300, — odpisania strat 5700.— Razem 8178.48.

B. Bilans,
Stan czynny. Stan kasy z dnia 31 grudnia 1885 zł. 721.70 — Udzielone pożyczki: **a)** na weksle 41426.40 — **b)** na akta notaryalne 6408·45 **c)** na papiery wartościowe 3023.18 Saldo rozmaitych dłużników 16127.75. Magazyn i papiery nasze własne wartościowe 4126. Inwentarz, koszta założenia i druki 1310.37. Koszta sądowe 162 37. Odpisanie 10% od udziałów 3305.99 razem 76613.12.

Stan bierny. Udziały członków 33089 89 Fundusz rezerwowy 1741.08. Wkładki pożyczkowe 4306.25. Reskontowane weksle 26831.59. Saldo rozmaitych wierzycieli 3376.94 Odpisanie na straty 6169.76. Z góry pobrane odsetki za rok 1886 zł. 150 Podatki 923.73. Diwidenda za rok 1883 zł. 23.88 razem 76613.12

3) Udzielenie absolutoryum dyrekcyi i radzie nadzorczej.

4) Uchwały na pokrycie strat wykazanych.

5) Wybór jednego członka Dyrekcyi z powodu wystąpienia kasyera p. Davida Aschkenazego.

6) Zmiana §§. 23, 30, 33, 34, 42, 49, 60 i 95 statutów.

7) Wybór członków rady nadzorczej

2082 — Za radę nadzorczą
Maurycy Landau, prezes.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca dla kościołów i cerkwi:

AMPUŁKI

szklanne gładkie, para 45 cent. — szklanne rznięte, para 1 zł. i wyżej

TACKI pod ampułki kryształowe sztuka 90 ct.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południ.. a od 2 do 5 po południu. ☞ Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (663 16—?)



Kto chce mieć suknie gustowne, trwałe a przytem tanio, niechaj kupuje tylko w

Pierwszej spółce krawców lwowskich

przy ulicy Hetmańskiej l. 10.

Skład ten utrzymuje wielki wybór gotowych sukień męskich, wyrabianych w kraju naszym.

Ponieważ spółka po kilkuletniej nabytej praktyce doprowadziła do tego, że wszystkie suknie pod ich zarządem wykonuje się, przeto odszczególniają się od zagranicznych tym, **że są trwalej i gustowniej wypracowane, z doborowego materyału sporządzone a przytem ceny są bardzo przystępne**, także P. T. Publiczność **daleko korzystniej wyjdzie nabywszy gotowe suknie męskie w Pierwszej Spółce krawców lwowskich jak gdyby zaopatrywała się w suknie wyrobu zagranicznego:**

Zamówienia wykonujemy podług ostatniej mody w czasie jak najkrótszym po cenach przystępnych. Polecając nasz magazyn łaskawym względom P. T. Publiczności.

Kreślimy się z poważaniem

ZARZĄD.

(1410 5—10)

Franciszek Długosz

w Korczynie koło Krosna (1539 4—5)

poleca:

płótna lniane czysto blechowane i słomową bieliznę własnego wyrobu ręcznego, po stałych i najniższych cenach, a to: sztuka 34½ m. dł. 82 cm. szer. po 14·50, 17·50, 20 zł i 24 zł.

prześcieradłowe po zł 9·75, 11·50 i 12·50, a jedno brytowe po 24 i 28 zł.

chusteczki do nosa najcieńsze tuzin 3 zł. — nadto **obrusy, serwety, ręczniki, dymki** itp. tuzinami. Próbki na żądanie opłatnie; — zamówienia załatwiam najrzetelniej i najspieszniej za pobraniem.

Dyplomowana śpiewaczka konserwatoryum drezdeńskiego, uczenica Lâryego i Procha w Wiedniu

Irena Lewicka

otworzyła koncesyonowaną

SZKOŁĘ ŚPIEWU SOLO

z przysposobieniem do koncertów i oper.

Programu nauk dostać można w szkole **ulica Karmelicka l. 4** (za c. k. Namiestnictwem).

August Schumann

przeniósł swoją

Fabrykę Machin i aparatów

z ulicy Łyczakowskiej na przedmieście Gródeckie

w ulicę

„na Błonie" l. 6

obok wjazdu do kolei Karola Ludwika

Telefon Nr. 110.

Adres listów AUGUST SCHUMANN Dworzec — Lwów.

Adres telegramów AUGUST SCHUMANN Lwów.

(149 22—24)

Nakładem księgarni

C. F. PIOTROWSKIEGO w Poznaniu

opuściło co dopiero prasę dzieło pod tytułem

Z Czasów Saskich

spraw wewnętrznych, polityki i wojny

przez Kazimierza JAROCHOWSKIEGO

w 8mce stron 544 — Cena: 4 zł. 20 ct.

Treść:

Lauda połączonych województw Kaliskiego i Poznańskiego za panowania Augusta — Dwie missye Franciszka Ponińskiego, starosty Kopani kiego do Cara Piotra w latach 1717 i 1718. — Epizod Rakoczowy w dziejach panowania Augusta II. od roku 1703 — 1717. — Bitwa pod Poniecem dnia 9go listopada 1704, jej przeddzień i następstwa. — Bitwa Kaliska dnia 29 października 1706. — Oblężenie Gdańska w roku 1734.

(2079 1-8)

HANDEL

Karola Bałłabana

poleca

pod nazwiskiem

Syriusz

we LWOWIE sprzedawaną

KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

4¾ kl. tej kawy wysyłam franko na każdą stacyę pocztową za zł. 7·20 ct.

(1876 3—5)

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie,

poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądź też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletniem opartą:

Apteczki homeopatyczne w ziarnkach Dr. Lutzégo w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

*** Wody lecznicze musujące**

Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista,** przeciw błednicy, niedokrewności i t. p. **Gorżka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. —**Chromowa** Dr. Güntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca,** łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**

Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają odrażającą woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze** dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski** (Fiaker Pulver), środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska** znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza

Maść cudowna Hamburska bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzaju.

Esencya do óczu Romershausena oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu óczu i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go Pokarm dla dzieci zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone nadające się toż samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał.

*** Pomada Alcaloide** wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu

Morasa Płyn wzmacniający włosy może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek mięsny** znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata gośćcowa Pattisona do okładania członków gośćcem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej (Latschen Kieferöl) służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki** wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum środek konieczny potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Vetoriniego oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Godzięblna do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, gośćcem lub newralgią. usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna** służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnętrznie na bole w żołądku.

Cachou usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek gdyż maciopki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu,

Szczoteczki do zębów najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu, różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przez co te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodząc bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i taczącego.

Czekolada homeopatyczna czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna Dr Lutzégo, dająca zdrowy napój, tożsamo:

*** Kawa żołędziowa,** obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cykoryi, fig i t. p.

*** Ocet desinfekcyjny** służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy** czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciągający gorąco i wsiąkający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie** osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.

Krowianka Morawska humunizowana nadchodzi co kilka tygodni w świeżym stanie.

*** Cukierki i Czekoladki z santoniną** przeciw robakom i glistom u dzieci.

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod Gwiazdą utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich, mianowicie: Wstrzykawki różnorodne z kauczuku, szkła, cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe worki na lód płótno kauczuk do podkładek respiratory, bougies i katetery przeróżne, przepaski, konewczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do óczu i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jakoteż dla puplicznosci. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów Hartmana i Klesinga jest więc w możności sprzedawać taniej niż każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów.

[8455 27—?]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru